

SERDECZNIE WITAMY VI KONGRES TECHNIKÓW POLSKICH



GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
2
WRZEŚNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 208 (8561)
Cena 50 gr



„Technika w procesie intensyfikacji gospodarki narodowej” — pod tym hasłem rozpoczyna dzisiaj w Poznaniu obrady VI Kongres Techników Polskich. 2300 delegatów (ogółem 3000 uczestników) reprezentujących 300-tysięczną rzeszę inżynierów i techników naszego kraju debatować będzie nad tym, jak najskuteczniej sprzęgać naukę i technikę z życiem gospodarczym, jak torować drogi dla wszechstronnego i szybkiego postępu technicznego, co i jak czynić, by przyspieszać proces intensyfikowania pracy przemysłu i innych dziedzin gospodarki.

Stronę 3 dzisiejszego wydania „Głosu” poświęcamy sprawom VI Kongresu Techników Polskich.

Kongres potrwa trzy dni (2-4 września br.). Dzisiaj w hali 20 MTP nastąpi otwarcie obrad, które będą miały charakter posiedzenia plenarnego. Jutro, 3 września, uczestnicy Kongresu przystąpią do rozmów i dyskusji w trzynastu sekcjach problemowych. W sobotę Kongres ponownie zbierze się w hali 20, by podsumować obrady i podjąć uchwałę.

Sądymy, że delegaci i goście Kongresu będą się dobrze czuć w Poznaniu. Serdecznie witamy, życzymy owocnych obrad.

Hołd żołnierzom Września

Wczoraj w 32 rocznicę Września — społeczeństwo całego kraju oddało hołd żołnierzom 1939 r., żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego, partyzantom ruchu oporu, uczestnikom poległym w II wojnie światowej w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Zapłonęły znicze w miejscach upamiętnionych walką i męczeństwem narodu polskiego, przy pomnikach i tablicach pamiątkowych zaciągnięto warty honorowe.

Hołd żołnierzom Września oddało — społeczeństwo stolicy — wieńce i kwiaty spoczęły na Grobie Nieznanego Żołnierza, pod Pomnikiem Bohaterów Warszawy — warszawską Nike, na grobach żołnierzy poległych w kampanii wrześniowej — na Cmentarzu Powązkowskim.

Dokończenie na str. 2

Wynik zobowiązań produkcyjnych:

Oszczędności węgla i wzrost mocy elektrowni

Energetycy u Edwarda Gierka

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przyjął 1 bm. delegację energetyków. Pracownicy tego przemysłu obchodzą w najbliższą sobotę swoje tradycyjne święto — Dzień Energetyka.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, wicepremier, minister górnictwa i energetyki — Jan Mitrega, kierownik Wydziału Przemysłu i Komunikacji KC PZPR — Stanisław Kowalczyk.

Ponad 90-tysięczną rzeszę pracowników energetyki reprezentowali m. in. przedstawiciele naszych największych elektrowni: Turów, Pątnów, Łaziska, Siersza i Halemba; pracownicy brygad remontowych i zakładów gazownictwa.

Pracownicy energetyki przedstawili I Sekretarzowi KC PZPR swoje osiągnięcia i problemy. Mówiono o postępującej modernizacji naszej

Dokończenie na str. 2

Rok szkolny 1971/72 rozpoczęty

Wojewódzka inauguracja w nowej szkole w Śremie

Gospodarzami tegorocznej inauguracji roku szkolnego 1971/72 w Wielkopolsce byli nauczyciele powiatu śremskiego. Odbędzie się ona w przekazanej dzieciom w dniu wczorajszym nowo wybudowanej Szkole Podstawowej nr 4 na Osiedlu Jeziorany w Śremie.

Serdecznie witaniymi przez młodzież i ich wychowawców oraz rodziców gośćmi tej imprezy byli m. in.: I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR Jan Wojtaszek, z-ca przewodniczącego Prezydium WRN Witold Stefanowski oraz przedstawiciele załogi Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego — wykonawcy pięknego i nowoczesnego obiektu.

Witając zebranych kurator

OSP Anna Tyczyńska przypomniała, że w tym roku szkolnym rozpoczyna w Wielkopolsce naukę ponad pół miliona dzieci (w tym 44 tysiące i klasistów) pod opieką 25-tysięcznej rzeszy nauczycieli. Wielu uczniów — podobnie jak dzieci ze śremskich Jezioran — chodźć będzie do nowej szkoły; oddano je do użytku w Zerkowie (pow. Jarocin), Zydowie (pow. Gniezno), Rychliku (pow. Trzcianka) oraz w Kaliszu i Poznaniu. A Tyczyńska wspomniała też o tym, że postać M. Konopnickiej, której imię zostaje szkole nadane, powinna stać się dla młodzieży wzorem patriotyzmu, uczciwości i pracowitości.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonał przodujący robotnik Leszczyńskiego Przedsię-

Dokończenie na str. 2

Za chwilę uczniowie I klas Szkoły Podstawowej im. M. Konopnickiej w Śremie otrzymają od swych starszych kolegów tradycyjne szkolne.

Fot. — E. Kitzmann

...Bormann powiedział: — Niech pańscy ludzie ze swej strony zabezpieczą pełną tajemnicę tej sekcji. Proszę wciągnąć najbardziej wiernych ludzi: Muellera, Stirlitz...

Przy pierwszym przeglądzie zdobytych archiwów Bormanna, nie znaleziono ani jednego dokumentu, który by rzucił światło na kanały, jakimi NSDAP przelewała swe pieniądze do banków zagranicznych. Widocznie albo dokumenty te zostały ewakuowane, albo Bormann zachowywał w swej fenomenalnej pamięci cyfry bankowych kont i nazwiska agentów finansowych, którzy mogliby mu być potrzebni po zakończeniu wojny. Być może zresztą, i to było najbardziej przykre, te dokumenty zostały w tych pierwszych, trzytysięcznych samochodach, którym udało się przerwać przez kordon Skorzenego i połączyć z czołgami armii.

Standartenfuhrer SS von Stirlitz — to doskonale zamaskowany wywiadowca radziecki w hitlerowskim wywiadzie. Jego praca, pełna przygód, wpłcionych w autentyczne wydarzenia, jest treścią powieści:

„Siedemnaście
mgnień wiosny”

której

druk rozpoczynamy

JUTRO

Narada sekretarzy rolnych w KC PZPR

Aktualne zadania w rolnictwie

Aktualne zadania w rolnictwie, zwłaszcza w zakresie gospodarki paszami i w produkcji zwierzęcej, były 1 bm. tematem narady w Komitecie Centralnym partii sekretarzy rolnych KW PZPR oraz przedstawicieli zainteresowanych resortów i organizacji działających na wsi.

Naradzie, w której wzięli udział zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Mieczysław Jagielski i członek Prezydium, sekretarz NK ZSL — Longin Cegielski, przewodniczył sekretarz KC — Kazimierz Barcikowski.

Nawiązując do zapowiedzianego zjazdu partii K. Barcikowski podkreślił, że przygotowania do zjazdu na wsi powinny przebiegać w ścisłym powiązaniu z realizacją bieżących zadań. Od pełnego bowiem wykonania zadań w produkcji rolnej w najbliższych tygodniach zależeć będzie w niemałym stopniu urzeczywi-

stnienie dalszych zamierzeń, jakie nakreślone zostaną w uchwałach zjazdu partii.

Szczególnie ważnym jest obecnie pełne wykonanie zadań produkcyjnych dotyczących przyszłorocznych zbiorów, dalszy rozwój produkcji zwierzęcej oraz zapewnienie realizacji planów skupu produktów rolnych.

Mimo długotrwałej suszy postawione przed rolnictwem zadania na rok przyszły są, zdaniem uczestników narady, w pełni realne. Przede wszystkim sytuacja w rolnictwie jest o wiele korzystniejsza niż w 1969 r., kiedy też miała miejsce susza. W tym bowiem roku osiągnięto dobre plony zbóż oraz znaczny wzrost pogłowia zwierząt, zwłaszcza trzody chlewnej. Chodźć więc o to — mówił K. Barcikowski — aby widoczne tendencje rolników do powiększania produkcji zwierzęcej nie tylko utrzymać, ale zwiększyć je poprzez odpowiednią pracę polityczną instancji i organizacji partyjnych. Zaistniałe niedobory pasz objętościowych i socystych będą częściowo rekompensowane zwiększonymi dostawami przemysłowych pasz treściwych, co powinno umożliwić nie tylko utrzymanie już osiągniętego stanu pogłowia zwierząt, ale też dalsze jego zwiększanie.

Działalność w rolnictwie w najbliższym okresie powinna mieć na względzie nie tylko rozwiązanie bieżących problemów i zabezpieczenie niezbędnych ilości pasz na okres tego roku gospodarczego, ale także przygotowanie niezbęd-

nych zmian na przyszłość w strukturze bazy paszowej.

Państwo ze swej strony, jak stwierdzano na naradzie, podjęło niezbędne środki dla zapewnienia właściwych warunków

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ

1 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. Obrady prowadził — Władysław Kruzek.

Aktualną sytuację w zakresie bhp w zakładach pracy przedstawił sekretarz CRZZ — Ryszard Pospieszynski. Zwrócił on uwagę przede wszystkim na problem wypadków przy pracy, zwłaszcza śmiertelnych i ciężkich.

Nawiązując do listu Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ w sprawie poprawy warunków bhp mówca podkreślił, że ważnym obecnie zadaniem instancji i organizacji związkowych jest działalność na rzecz prawidłowej realiza-

cji postanowień zawartych w tym dokumencie oraz pełna mobilizacja załóg i administracji gospodarczej, zmierzająca do systematycznego zwiększania bezpieczeństwa i higieny pracy, a tym samym do eliminowania źródeł wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych.

Prezydium i Komitet Wykonawczy CRZZ powzięły uchwałę w sprawie organizacji i trybu działania inspekcji pracy. Dąży się do umocnienia branżowego charakteru inspekcji pracy, dostosowania jej działalności do aktualnych potrzeb załóg i zakładów pracy. W miejsce dotychczasowych Wojewódzkich Inspektoratów Pracy uchwała powołuje Zespoły Prawnej Ochrony Pracy przy WKZZ, natomiast inspektorzy pracy zostają bezpośrednim podporządkowaniem zarządom głównym poszczególnych

Dokończenie na str. 2

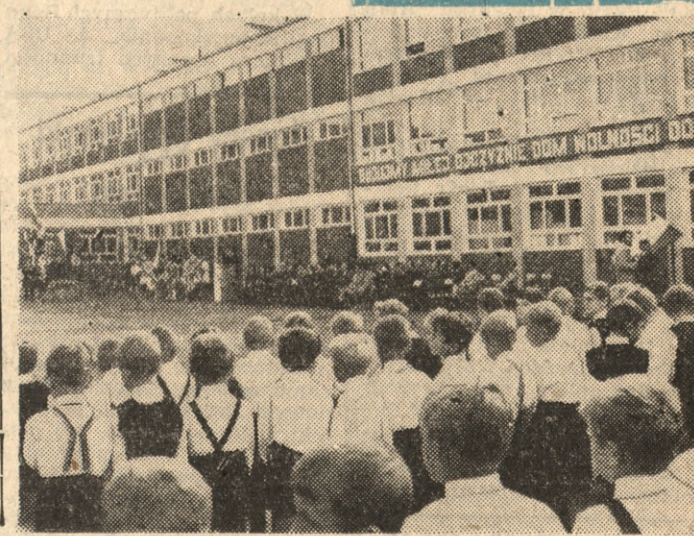
Polonijni goście w Zagłębiu Konińskim

W środę, w drodze na VI Kongres Techników Polskich zatrzymała się w Zagłębiu Konińskim, 44-osobowa grupa inżynierów i techników, przedstawicieli Polonii zagranicznej z: Nigerii, Francji, USA, Czechosłowacji, Wielkiej Brytanii, Holandii, Kanady, Brazylii, Szwecji, Unii Południowo-Afrykańskiej, Wenezueli, Danii, Włoch i Belgii.

Goście zwiedzili największą w kraju Hute Aluminium „Koniń” i Elektrownię „Pątnów”. (zet)



2 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże z opadami deszczu. Temperatura maksymalna od 18 st. na Wybrzeżu do ok. 22 st. na południu kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.



Hołd żołnierzom Września

Dokończenie ze str. 1

W Gdańsku na Westerplatte — w miejscu, gdzie przed 32 laty była placówka, której w tragicznych, wrześniowych dniach przyszło jako pierwszej zetrzeć się w walce z wrogiem, odbyła się uroczystość złożenia prochów dowódcy Westerplatte mjr. Henryka Sucharskiego, w niszczyciela pomnika.

Na terenie obozu hitlerowskiej zagłady — w Oświęcimiu odbyła się manifestacja młodzieży, podczas której Muzeum odznaczono zostało medalem Światowej Rady Pokoju.

W Chorzowie — podczas manifestacji antywojennej nastąpiło odsłonięcie pomnika Powstańców Śląskich.

W Krakowie — na Rynku Głównym przy płycie Hołdu Pruskiego odbył się uroczysty apel poległych.

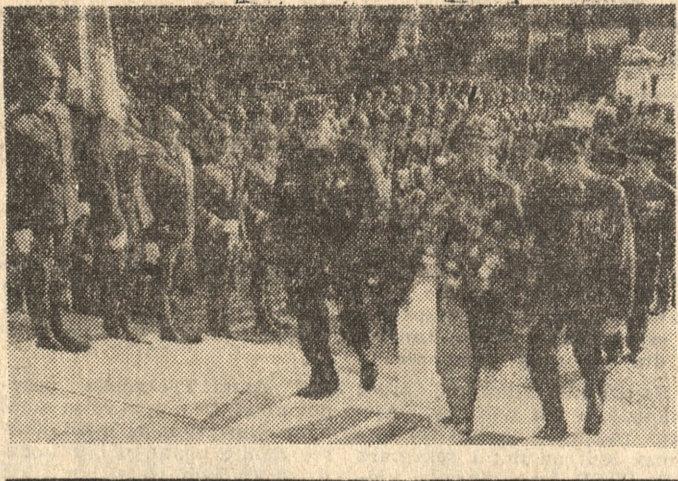
Kilka tysięcy młodzieży i przedstawicieli WP brało udział w manifestacji antywojennej na cmentarzu Bohaterów Wału Pomorskiego w Wałcu.

W Słupsku pod Pomnikiem Zwycięstwa i w Podgajach — pod pomnikiem Żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego spalonych przez hitlerowców w toku walk o Wał Pomorski wiosną 1945 r. zaciągnięto warty honorowe.

W wielu miejscowościach rozpoczęły się młodzieżowe i wojskowe rajdy patrolowe szlakiem walk żołnierza polskiego. (PAP)

Wczoraj w 32 rocznicę wybuchu II wojny światowej społeczeństwo Poznania i Wielkopolski złożyło hołd bohaterom Września. W Poznaniu warty honorowe przed pomnikami Bohaterów i PPR na Cytadeli zaciągnęli żołnierze WP i delegacje ZBoWiD. Warty wystawiono również przy pomniku ofiar na Miłostowie, w Forcie VII, przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich i przy tablicy ofiar faszyzmu na Domu Żołnierza. O godzinie 15.30 delegacje organizacji politycznych i społecznych, ZBoWiD, rad narodowych, zakładów pracy, wojska i organizacji młodzieżowych złożyły wieńce w miejscach straceń Polaków w okresie II wojny światowej. Złożono je na Miłostowie, w Deblu, Forcie VII a także przy pomniku Powstańców Wielkopolskich. Równocześnie w wielu miejscowościach Wielkopolski społeczeństwo złożyło hołd poległym i pomordowanym. Na zdjęciu: moment składania wieńców pod pomnikiem Bohaterów na Cytadeli. (man)

Fot. — K. Przychodźki



Rokowania finansowe

Wzmożony nacisk USA na NRF

Korespondent PAP red. L. Kaszycki donosi: w nowej atmosferze, która powstała na skutek kryzysu dolara, będą się toczyć za kilka dni rokowania finansowe pomiędzy USA a NRF.

Przedmiotem tych rokowań — które po wstępnej wymianie poglądów w czerwcu ubiegłego roku zostały przerwane do września br. — są amerykańskie żądania, aby NRF pokrywała w całości koszty dewizowe związane z utrzymaniem wojsk USA stacjonujących w Niemczech zachodnich.

W kołach politycznych Bonn panuje przekonanie, że USA w obliczu obecnych trudności

Nadal brak jedności na linii Paryż — Bonn

Według opinii panujących w stolicy NRF francusko-zachodniemieckie rozmowy w Paryżu na temat kryzysu walutowego nie doprowadziły do zbliżenia stanowisk. Podczas gdy delegacja zachodniemiecka nadal obstaje przy swobodnym kursie wymiennym marki, Francuzi nie chcą zmniejszyć urzędowego paritetu franka.

Oficjalnie mówi się w Bonn, że w czasie rozmowy w sposób przyjacielski i zasadniczy wymieniono poglądy na temat polityki handlowej i walutowej. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” pisze w środę, że strona francuska nie wyraża zgody na rewaluację franka nawet o jeden procent. PAP

26 rocznica utworzenia DRW

Uroczystości w Hanoi — Depesza z Polski

2 września mija 26 rocznica utworzenia Demokratycznej Republiki Wietnamu. Została ona proklamowana przez prezydenta Ho Chi Minha w dniu 2 września 1945 r., po zwycięstwie powstania sierpniowego, które było ukoronowaniem trwającej przez długie lata walki przeciwko kolonialnej okupacji. W południowowschodniej Azji powstało pierwsze państwo ludowo-demokratyczne.

W okresie 26 lat dzielących nas od utworzenia DRW tylko przez 7 lat panowała w tym kraju niezakłócona, pokojowa praca. Godne najwyższego uznania i podziwu jest więc to, że mimo wyjątkowo niszczących wojen, przy tymczasowym podziale kraju, we wszystkich dziedzinach życia naród wietnamski osiągnął poważne sukcesy.

Z okazji 26 rocznicy zwycięstwa rewolucji sierpniowej i 26-lecia Demokratycznej Republiki Wietnamu, w Hanoi odbyła się uroczysta akademia. W prezydium zajęli miejsca prezydent DRW — Ton Duc Thang, I sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu, Le Duan, przewodniczący Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego, Truong Chinh oraz inni przywódcy DRW i przedstawiciele ludności Hanoi.

Z referatem wystąpił członek Biura Politycznego KC PPW, premier DRW Pham Van Dong.

W związku z 26-leciem DRW Edward Gierk, Józef Cyrankiewicz i Piotr Jaroszewicz w imieniu społeczeństwa polskiego przesłali na ręce Ton Duc Thanga, Le Duana i Pham Van Donga depeszę z pozdrowieniami dla narodu wietnamskiego, Partii Pracujących Wietnamu i władz państwowych DRW. (PAP)

Energetycy u Edwarda Gierka

Dokończenie ze str. 1

bazy paliwowo-energetycznej; zwiększaniu udziału prądu i gazu w ogólnym zużyciu energii. Zwracano uwagę na niedomaganie procesu inwestycyjnego w energetyce. Mówiono o rosnącym znaczeniu polskiego gazownictwa, szerzej wykorzystującego wielkie złoża gazu, odkrytego przez naszych geologów w różnych rejonach kraju.

Energetycy poinformowali I sekretarza KC o realizacji zobowiązań produkcyjnych, w których wyniku zaoszczędzili oni 50 tys. ton węgla i podniosą moc dyspozycyjną elektrowni o 20 MW.

Edward Gierk, dziękując energetykom za włożony dotychczas wysiłek, podkreślił, że od tego jak rozwija się energetyka uzależniony jest rozwój całego kraju. Możliwości państwa w rozwoju energetyki powinny być powiększone lepszym wykorzystaniem posiadanych rezerw; kontynuowaniem dążeń zmierzających do skracania cyklu inwestycyjnych, podnoszeniem sprawności urządzeń prądowców.

E. Gierk zwrócił uwagę na znaczenie zbliżającego się szczytu energetycznego. Każde ograniczenie produkcji w wyniku niedostarczenia energii elektrycznej zmniejszałoby możliwości naszej gospodarki. Dobra praca w tym okresie powinna być ambicją wszystkich energetyków.

I sekretarz KC PZPR złożył energetykom wyrazy uznania, podkreślając, że w tym roku legitymują się oni wyjątkowo dobrymi wynikami. Przekazał on także serdeczne pozdrowienia załogom w związku ze zbliżającym się Dniem Energetyka. (PAP)

Ekstremiści protestancyjni w Ulsterze przygotowują nowe akcje

Protestancyjni ekstremiści w Irlandii Północnej za aprobatą Londynu przystąpili do formowania oddziałów bojówkarzy, których zadaniem będzie rozprawianie się z uczestnikami ruchu na rzecz swobód obywatelskich.

W ślad za apelami ministra spraw wewnętrznych Ulsteru Taylora i byłego ministra Treibba o utworzenie „trzeciej siły” przywódcy ekstremistów protestanckich ogłosili, że 3 września odbędzie się tajne spotkanie w celu omówienia „szczególnie ważnego problemu”.

Jak informuje prasa, podczas spotkania ma być rozpatrzone problemie włączenia do oddziałów bojówkarzy 10 tys. młodych ludzi z rozwiązanych „specjalnych sił — B”, które

w swoim czasie pacyfikowały dzielnice katolickie.

Jest sprawą oczywistą, że jedną z głównych przyczyn planu wskrzeszenia „specjalnych sił — B” jest sukces kampanii nieposłuszeństwa cywilnego, wobec której okupacyjne wojska brytyjskie okazały się bezsilne, i którą obecnie chcą stłumić przy pomocy „trzeciej siły”. Dziennik „Morning Star” przestrzega przed niebezpieczeństwem tego rodzaju zamiarów, które mogą doprowadzić do jeszcze poważniejszego zaostrzenia sytuacji w Ulsterze.

Jak pisze londyński korespondent PAP, gabinet północnoirlandzki znalazł się w kłopotliwej sytuacji w związku z akcją „nieposłuszeństwa cywilnego”, zainicjowaną przez miejscową opozycję. Na zwołanym 31 ubm. posiedzeniu rząd Ulsteru zastanawiał się nad powołaniem komisji, które przejęłyby w swe ręce administrację tam, gdzie lokalne władze nie będą mogły sprostać sytuacji. Już w tej chwili dają się odczuć skutki nieuiszczenia podatków i różnego rodzaju świadczeń przez

ludność katolicką.

Sytuacja ta może ulec pogorszeniu. Jak informuje „The Times”, 50 katolickich reprezentantów różnych organów władz nosi się z zamiarem wycofania się z życia publicznego. Odbyli oni tajne zebranie w pobliżu Belfastu. Z decyzją postanowiono wstrzymać się do czasu ogłoszenia przez rząd Faulknera białej księgi na temat rzekomego sukcesu reform. (PAP)

Odwołanie francuskich prób nuklearnych

Francja formalnie odwołała dalsze swe próby nuklearne na Pacyfiku w tym roku. Poinformował o tym rzecznik rządowy po posiedzeniu gabinetu francuskiego. Wstrzymanie prób, rzecznik motywował tym, że chwilowo nie ma potrzeby kontynuowania ich. PAP

Izrael chce nawiązać stosunki z Pekinem

Zachodniemiecki tygodnik „Stern” opublikował wywiad z izraelskim ministrem spraw zagranicznych Ebanem, który stwierdził, że jego rząd gotów jest nawiązać stosunki dyplomatyczne z Pekinem. Eban dał też, że Izrael będzie głosił za przyjęciem ChRL do ONZ.

W wypowiedzi dla „Sternu” Eban stwierdził, że Izrael nie zamierza wycofać się z takich okupowanych ziem arabskich, jak Wzgórze Golan, jordańska część Jerozolimy oraz Szarm el-Szejk. Rząd w Tel-Awiewie przygotowuje obecnie „nowe rozwiązanie problemu palestyńskiego”. Według Ebana rząd izraelski zrezygnował z projektu stworzenia „państwa palestyńskiego”, które obejmowałoby ziemie na zachodnim brzegu Jordanu. (PAP)

Jednolity tekst porozumienia zachodniobermńskiego

Przedstawiciele czterech mocarstw pracują obecnie nad redakcją jednolitego oficjalnego niemieckiego tekstu porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego. Utworzono w tym celu grupę roboczą ambasadorów czterech mocarstw, podczas gdy inna grupa robocza zajmuje się porównywaniem angielskiej, rosyjskiej i francuskiej wersji porozumienia.

Wysiłki czterech mocarstw zmierzają do tego, aby jeszcze przed podpisaniem ramowego porozumienia ustalić obowiązujący niemiecki tekst tego dokumentu.

Agencja DPA, powołując się na bońskie koła rządowe pisze, że w Bonn nadal panuje przekonanie, że porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego zostanie w czwartek podpisane w tym mieście przez czterech ambasadorów. Na razie nie ma jeszcze oficjalnego potwierdzenia tego terminu. (PAP)

Prenumerata „Głosu” bez ograniczeń

Każdy może zaprenumerować „Głos Wielkopolski”

Przedpłaty na IV kwartał 1971 r. bez żadnych ograniczeń przyjmują:

▲ „Ruch” Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, tylko jeszcze w tym tygodniu, do 5 września br. Wpłaty należy dokonać blankietem PKO na konto: „Ruch”, Poznań nr 122-6-211831; ▲ listonosze i oddawcze urzędy pocztowe — do 15 września br.

Cena prenumeraty na kwartał wynosi 39 zł. W razie jakichkolwiek trudności z zamówieniem „Głosu” w prenumeracie prosimy o zawiadomienie — redakcji „Głosu Wielkopolskiego” listem lub telefonicznie: Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19, nr telefonu 657-18.

Rok szkolny 1971/72 rozpoczęty

Dokończenie ze str. 1

biorstwa Budowlanego — Franciszek Kopycki, a sześciu wyróżniających się przy budowie pracowników otrzymało z rąk W. Stefanowskiego Honorowe Odznaki za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Okłaskami przyjęli zebrani uroczyste przyrzeczenie młodzieży o rzetelnej pracy i postawie społecznej oraz przekazanie I-klasistom tarcz szkolnych przez uczniów najstarszej klasy.

W holu budynku, przy akompaniowaniu recytowanego przez jedną z uczennic słów wiersza Marii Konopnickiej, I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada dokonał odsłonięcia tablicy z wizerunkiem poetki. Uroczystość zamknął występ Poznańskiego Chóru Chłopców pod dyktando Jerzego Kurczewskiego.

Przybyli goście mieli też okazję zwiedzić interesującą wystawę prezentowanych przez „Cezas” pomocy naukowych. Prezentowano też przybyłym nowoczesne gabinety i klasy-pracownie, doskonale — w opinii nauczycieli — funkcjonalne i wyposażone.

Goście spotkali się też z przedstawicielami śremskiego Klubu Nauczycieli Nowatorów, którzy zaprezentowali najnowszy dorobek dydaktyczny, pedagogiczny i społeczny swych pięciu sekcji. (wch)

W Poznaniu dzieci dzielnic Nowe Miasto rozpoczęły naukę w dwóch nowych szkołach oddanych właśnie do użytku. Są to obiekty w osiedlu Rzeczypospolitej na Ratajach oraz w Piotrowie. Łącznie oboje szkoły przyjęły 1200 uczniów i uczennic. Uroczystość roku szkolnego w pierwszej z wymienionych placówek oświatowych połączono z nadaniem nowej szkole imienia Stefana Batorego. (bg)

Z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra oświaty i szkolnictwa wyższego prof. Henryka Jabłońskiego odbyła się w Gdańsku, w Liceum Ogólnokształcącym nr 4, ogólnopolska inauguracja nowego roku szkolnego 1971/72. W uroczystości wzięli również udział: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Romuald Jezierski, gospodarze województwa z I sekretarzem KW PZPR w Gdańsku Alojzym Karkoszką i przewodniczącym PWRN Tadeuszem Bejmem oraz prezes Zarządu Głównego ZNP — Marian Walczak.

Do uczniów, zgromadzonych na dziedzińcu przed nowym, przekazanym młodzieży kompleksem budynków szkolnych, przemówienie inauguracyjne wygłosił Henryk Jabłoński.

Następnie odbyło się uroczyste nadanie liceum nr 4 imienia Marynarzy Wojsk Ochrony Pogranicza gen. brygadą dokonał dowódca Wojsk Ochrony Pogranicza gen. brygadą Mieczysław Dębicki. (PAP)

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Janusz Marciszewski



Dzisiaj w Poznaniu rozpoczyna obrady VI Kongres Techników Polskich. Temu doniosłemu wydarzeniu w życiu kraju towarzyszy zainteresowanie szerokich kręgów obywateli. Z tej też okazji stronę tę poświęcamy zagadnieniom wiążącym się z działalnością organizacji NOT-owskich i techniką.

Inżynierowie o sobie

Sześć kongresów techników

Przeglądając roczniki gazet nietrudno zauważyć, że każdy kongres techników był swego rodzaju wydarzeniem w życiu naszego kraju.

I Kongres Techników Polskich (1946 — Katowice), od był w historii przemysłu i formułowania 3-letniego planu odbudowy kraju. Kongres ten zjednoczył nieliczne i rozproszone kadry techniczne do realizacji tego planu. Zatwierdził on też, zrodzoną w 1945 roku, koncepcję powołania Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT).

II Kongres (1952 — Warszawa) odbywał się w okresie szczytowego napięcia w realizacji planu 6-letniego i radził nad sposobami realizacji kluczowych w owym czasie zadań: szybkiej industrializacji Polski.

III Kongres (1957 — Warszawa) zbiegł się w czasie z wielkim przesileniem politycznym w kraju i próbował określić rolę i znaczenie środowisk technicznych w nowym modelu gospodarczym kraju.

IV Kongres (1961 — Wrocław) odbywał się na początku drugiej 5-letki, koncentrując uwagę inżynierów i techników na modernizacji i rekonstrukcji technicznej przemysłu.

V Kongres (1966 — Katowice) zorganizowano na początku trzeciej pięciolatki, wysuwając hasło pilnej potrzeby poprawy jakości oraz zwiększenia stopnia nowoczesności wyrobów. Kongres ten poprzedziła wielka wystawa prototypów nowych konstrukcji maszyn, urządzeń i pojazdów, z których wiele weszło później do seryjnej produkcji.

VI Kongres Techników Polskich także odbywa się w szczególnym okresie; ma on udzielić odpowiedzi na pytania: co trzeba zrobić dla zdynamizowania produkcji i spożycia oraz dla zmniejszenia dystansu, dzielącego jeszcze Polskę od przodujących w technice krajów Europy?

SIMP odbudowuje zabytkowy zamek w Rydzynie

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich podjęło się odbudowy i zagospodarowania zabytkowego, XV-wiecznego zamku w Rydzynie koło Leszna, obiektu imponującej wielkości, niecodziennie piękności i szacownej przeszłości, spalonego w 1945 roku.

Rydzynski zamek ma cztery kondygnacje w kształcie czworoboku z dziedzińcem w środku. Jego kubatura wynosi 43 000 m sześć. Murzy zamku otoczone są fosą i rozległym parkiem. W pobliżu są lasy. Z Rydzyna do Leszna jest 9 km. Rydzyna przecina szosa E-83 oraz linia kolejowa, łącząca Poznań z Wrocławiem.

SIMP zamierza stworzyć w zamku ośrodek doskonalenia kadry technicznych oraz do pracy twórczej inżynierów i techników. Do kierowania procesem odbudowy, który ma kosztować około 50 mln zł, powołano specjalny komitet. Dokumentację opracowuje poznański „Miastoprojekt”.

Odbudowa zamku ma być zakończona w bieżącej 5-latce.

Wielkopoleanie w kongresowej dyskusji

Od V Kongresu Techników Polskich, który odbył się w 1966 roku, dzieli nas pięć lat. W tym czasie dokonano w kraju wiele, także w licznych działach gospodarki narodowej. Autorami tych osiągnięć w niemałej części byli inżynierowie i technicy. Jak na tym tle należy oceniać dorobek środowisk technicznych Wielkopolski? Tym pytaniem roz poczęliśmy rozmowę z mgr. inż. Alfredem Ziętkowiakiem — przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego VI Kongresu.

— Dorobek naszego środowiska — mówi inż. Ziętkowiak — można oceniać w różnych aspektach. Jednym z nich jest zapewne rozwój naszych NOT-owskich organizacji. Jeśli więc we wszystkich oddziałach stowarzyszeń naukowo-technicznych było w Wielkopolsce w 1967 roku przeszło 17 500 członków, to w tym roku jest ich ponad 24 tysiące. Przybyło nam 200 kół zakładowych. Obecnie działa w województwie poznańskim 20 oddziałów SNT, reprezentujących wszystkie stowarzyszenia zrzeszone w NOT. Tu wszakże musimy dodać, że nadal sporo inżynierów i techników nie należy do żadnego ze stowarzyszeń naukowo-technicznych.

Niezawodnie znaczne osiągnięcia mamy w dziedzinie szkolenia, podnoszenia kwalifikacji, popularyzacji najnowszej wiedzy i osiągnięć technicznych wśród inżynierów i techników. Wielkopolskie środowisko techniczne może też poszczycić się licznymi, cennymi wynalazkami.

— Tym sprawom poświęcił my oddzielne miejsce. Pozostawiamy przy sprawach Kongresu. Wielkopolskie organizacje NOT-owskie przygotowały się do dzisiejszych obrad w XIII sekcjach specjalistycznych. Sformułowano szereg interesujących wniosków i postulatów do przedstawięcia VI Kongresowi. Które z tych wniosków zasługują na szczególną uwagę i są dla naszego regionu szczególnie cenne?

— Wspomniane zespoły problemowe przeprowadziły w dyskusji przedkongresowej merytoryczną ocenę aktualnego stanu poszczególnych dziedzin gospodarki, pod względem potrzeb nowoczesnej gospodarki. Podkreślano przy tym konieczność konsekwentnego i racjonalnego wykorzystania wniosków kongresowych, z czym dotychczas nie było najlepiej.

Trudno tu natomiast dokonać oceny, które z postulatów zasługują na specjalne wyróżnienie, zwłaszcza że dotyczą one bardzo wielu specjalności, a ja sam jestem inżynierem energetyki. Wymienię zatem kilka, tylko dla charakterystyzowania pracy sekcji problemowych. Postulują więc one rozwój w Wielkopolsce transportu wodnego oraz rozwój lekkiej syntezy organicznej dla potrzeb przemysłu farmaceutycznego i chemii gospodarczej, a także dla produkcji środków pomocniczych w przemyśle spożywczym. Jeden z postulatów np. mówi o

potrzebie zwiększenia tempa prac nad opanowaniem procesów produkcji tlenku glinu. W odlewnictwie metali kolorowych należy zająć się specjalizacją odlewów ze stali i stopów aluminium. Mówi się także, iż niezbędne jest uruchomienie dla potrzeb przemysłu maszynowego specjalnego przetwórstwa tworzyw sztucznych. Jest też wniosek na temat rozwoju instytutów uczelniano-przemysłowych w Poznaniu, zwłaszcza w takich dziedzinach jak: produkcja taboru kolejowego, obrabiarek do metali i drewna, technologia obróbki cieplnej.

Oddzielną poniekąd grupę postulatów stanowią te dotyczące rolnictwa i wyżywienia ludności. Stwierdzono tu m. in., że istnieje konieczność rozszerzenia badań w zakresie intensyfikacji produkcji rolnej na glebach najłżejszych. Podobnie pilna potrzeba jest prowadzenie badań nad roznianiem faktycznej zasobności gleb i roślin w zakresie mikroelementów.

Warto tu dodać, że szereg spraw podnoszonych przez nasze środowisko znalazło wyraz w niedawnej uchwale Rady Ministrów (nr 154 z 30 lipca tego roku) w sprawie udziału NOT i zrzeszonych w niej stowarzyszeń naukowo-technicznych w intensyfikacji gospodarki i rozwijaniu nowej techniki.

— Dzisiaj Kongres rozpoczyna obrady. Bada one tym bardziej doniosłe, że sprzyja im atmosfera twórczej dyskusji i odnowy. Można zatem spodziewać się, że VI Kongres cechować będzie dyskusja żywa i owocna. W dyskusji tej nie zabraknie działań NOT-owskich z Poznania i województwa poznańskiego. Z czym oni — jak można sądzić — wystąpią?

— Trudno tu czynić jakieś prognozy, ale jak mi wiadomo, dyskutanci z Wielkopolski pragną wiele miejsca poświęcić sprawom intensyfikacji gospodarki zwłaszcza w aspekcie doskonalenia zarządzania w skali kraju, branży i regionu oraz kierowania przedsiębiorstwami. Mówić będą o kooperacji i rozwoju zaplecza technicznego, o sposobach modernizacji przemysłu czy wreszcie o lepszym wykorzystaniu kadry technicznych. Na pewno też będą mówić o sposobach tworzenia klimatu dla zwalczania biurokratyzmu. On to bowiem jest w znacznej mierze przyczyną nie zawsze dostatecznej efektywności działań racjonalizatorów.

Kolumnę opracowali:

PIOTR CHOJNACKI
ZBIGNIEW MIKA

Największe rezerwy tkwią w ludziach, w ich pomysłowości i inicjatywie. Te znane prawdę jeszcze raz potwierdziły wyniki popularyzowanej przez NOT i związki zawodowe kampanii tworzenia Racjonalizatorskiego Funduszu Pięciolatki w Wielkopolsce.

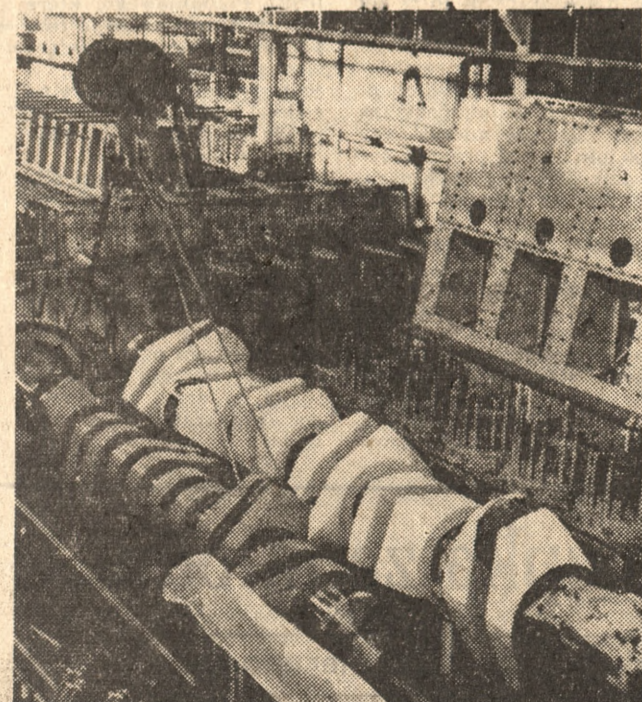
Według wstępnych przewidywań z 1966 roku opartych o zgłoszenia zakładów, klubów i kół racjonalizatorskich, które postanowiły partycypować w tworzeniu tego Funduszu, powinienn on zgromadzić około 650 mln zł oszczędności.

Wyniki końcowe z 1970 roku przeszły najśmielsze oczekiwania: na Funduszu zebrano się prawie 1,5 miliarda złotych, przy czym kwota ta nie obejmuje wszystkich oszczędności uzyskanych przez wielkopolską gospodarkę z tytułu racjonalizacji produkcji. Szacuje się, że około pół miliarda zł oszczędności

lania naszej kadry technicznej.

— Życzymy najlepszych rezultatów dyskusji.

„Cegielski“ doskonalili silniki



Człowiek wygląda na tle tych „detali“ do okrętowych silników niczym liliput. I chociaż nie czujemy już zbytniego szacunku do wagi maszyn, bo wie my, że rozmiary i ciężar jakiegokolwiek urządzenia nie zawsze są sprawdzianem nowoczesności, to jednak w tym przypadku, chyliły z szacunkiem głowy...

Młody V i VI Kongresem Techników Polskich, Zakłady „Cegielskiego“ gruntownie odnowiły podstawowy asortyment swej produkcji: silniki, tabor kolejowy i obrabiarki. Np. produkowane obecnie w HCP silniki okrętowe charakteryzują się większą mocą, mniejszym ciężarem własnym, niższym zużyciem paliwa i większą niezawodnością działania, niż produkowane poprzednio.

Ten kierunek inżynierskich poszukiwań jest kontynuowany. Nasze stocznie budują coraz większe i szybsze statki. „Cegielski“ musi wyposażyć je w odpowiednie silniki. Dla pierwszego polskiego 55-tysięcznika, musiano spróbować silnik z zagranicy. Następne — otrzymają już silniki z HCP.

1,5 miliarda złotych od racjonalizatorów

dali racjonalizatorzy nie zgłoszeni do partycypowania w Funduszu.

Poważną część złotych z owego 1,5 miliarda zaoszczędzili gospodarce inżynierowie i technicy. Np. technik Karol Schlecht ma na swym koncie 30 zrealizowanych pomysłów, które dały 270 000 zł oszczędności. Inż. Janusz Wawrzyniak jest twórcą 9 zrealizowanych pomysłów o wartości 289 000 zł. Inż. Kazimierz Ruchaj — 9 pomysłów, z których 4 okazały się oryginalnymi wynalazkami, o wartości ponad pół miliona złotych (wszyscy z HCP) itd., itp.

Krok naprzód

Mimo iż wdrażanie postępu technicznego do przemysłu przebiegało m. in. nie zaspokaja naszych potrzeb ani aspiracji, to jednak nietrudno dostrzec, że w okresie między V a VI Kongresem Techników Polskich w wielkopolskim przemyśle wiele zmieniło się na lepsze.

Zaczniemy od znaków jakości, które w naszych warunkach są także synonimem nowoczesności. Znaki takie posiada obecnie ponad 500 wyrobów, a wielkopolski przemysł wysunął się w tej dziedzinie na trzecie miejsce w kraju, po przemyśle śląskim i łódzkim.

W latach 1966 — 1970 nasza kadra techniczna, w ścisłym współdziałaniu z robotnikami, dokonała także dużego skoku jakościowego w produkcji różnego typu maszyn, łożysk to-

cznych, opon, środków piorących, koncentratów spożywczych, odzieży, obuwia, a nawet pieczywa, które — wydawało się — nie może być dobre.

Wolno, ale systematycznie rośnie też grupa wyrobów, będących czymś w rodzaju wizytówki naszego przemysłu. Mamy tu na myśli nie tylko spirytualia, bekon, grodzkie piwo i groszek z Pudliszek, lecz przede wszystkim rodzinę zmodernizowanych silników okrętowych, aparaturę paliwową, niektóre typy obrabiarek i sprężarek, urządzenia teletransmisyjne i skomplikowane odlewy.

Do grupy znanych nazwisk twórców i „wdrożeniowców“ nowych konstrukcji, technik i technologii — jak np. inżynierowie: Tadeusz Rut (twórca nowej metody kucia wałów), Witold Piotrowski, Marian Galkiewicz, Stefan Misiek, Jerzy Mazur, Zdzisław Paziak i Janusz Tysiąc (twórca rewolucyjnej obrabiarki do metali EFA-25), doszły nowe: inż. Stanisław Brzeziński (twórca łożysk z tworzywa sztucznego), inżynierowie: Florian Budniak, Stefan Bąkowski, Miron Szostak, Zdzisław Pulikowski, Edward Przybek, Ryszard Matczak, Jan Wierdak i Henryk Sommerfeld (twórca nowego sposobu przerabiania gałęzi i niewymiarowego drewna z Puszczy Nadnoteckiej na surowiec dla Wytwórni Płyt Pilśniowych) i wiele, wiele innych.

Wypada też przypomnieć o takich liczących się przedsięwzięciach technicznych, jak budowa wysoce zautomatyzowanej odkrywki węgla brunatnego w Koninie, przetworzeniu olbrzymiej maszyny górniczej przez jezioro, czy też stworzeniu metody przesyłania informacji liniami energetycznymi wysokich napięć.

Wszystkie owe fakty napawają optymizmem. Świadczy o tym w Wielkopolsce rośnie liczba utalentowanych, energicznych i rzutkich inżynierów i techników.

Inżynierowie i technicy proponują

Wielkopolska jest głównym ośrodkiem produkcji mebli a Poznań — siedzibą Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego. W celu zwiększenia i potanienia produkcji mebli, tartaki powinny dostarczyć fabrykom mebli elementy tarcicy już przygotowane według wymiarów typowych odmian mebli. Podobnie winny czynić wytwórcy płyt, sklepek i oklein. Zaoszczędzi się przez to masę robocizny i wartościowych gatunków drewna. Należałoby też przejść na kooperacyjną, masową produkcję szuflad, blatów, listew, półek, stelaży i innych elementów mebli z tworzyw sztucznych oraz uruchomić krajową produkcję nowoczesnych obrabiarek do mebli.

Chemia powinna wybitnie polepszyć jakość lakierów, żywic, folii, pianek poliuretanowych a przemysł metalowy — galanterii i okuć meblarskich.

Wielkopolska jest także głównym w kraju producentem soli kamiennej. Technika wydobywania soli nie zmieniła się od czasów pierwszych żup solnych w Wieliczce. Górniczy zjeżdżają pod ziemię, drążą chodniki i wybierają pokłady soli. Jest to praca trudna. Należałoby zastąpić ją techniką wypłukiwania podziemnych złóż soli wodą, tak jak to się robi w nowoczesnej kopalni siarki w Grzybowie.

Stworzenie konińskiego zagłębia przemysłowego kosztowało społeczeństwo mnóstwo pieniędzy. Należy zwiększyć jego rentowność poprzez kompleksowe zagospodarowanie surowców towarzyszących wydobywaniu węgla brunatnego, odpadów elektrowni oraz przetwarzanie i uszlachetnianie surowego aluminium. Z nadkładowych glin trzeba wreszcie rozpocząć wytwarzanie cegły i sztuczny żwir. Z lignitów —

płyty budowlane. Z popiołów elektrowni — domieszk do cementu i betonów komórkowych. Z przewalcowanego aluminium — okna, drzwi, okucia i inne wyroby. Technika produkcji tych wszystkich wyrobów jest już przecież znana.

Przed Wielkopolską stał problem ostrego deficytu wody. W latach dziesiątych o tym się zapomina. W latach suchych — cierpi i ponosi olbrzymie szkody. Należy więc zahamować odpływ wód powierzchniowych do morza, magazynować je i przetrzymywać do okresów krytycznych. Technika takiego działania jest znana. W każdym sprzyjającym zagłębieniu terenu trzeba przegradzać strugi, strumienie i rzeki, tworzyć zbiorniki retencyjne, podwyższające poziom wód gruntowych oraz korzystnie wpływające na lokalny mikroklimat. Należałoby też ponownie rozważyć opłacalność budowy wielkich tam i zbiorników wodnych na Warcie i Prośnie. Dawne rachunki nie uwzględniały zagrożenia środowiska w Wielkopolsce, ujawnionego przez ostatnie susze.

We wschodniej części Wielkopolski znaleziono złoża piasków kwarcowych, nadających się do produkcji form odlewniczych. Natomiast istniejące w Wielkopolsce odlewnie sprządzają olbrzymią ilość piasku formierskiego z innych województw, obciążając kolej i powiększając koszty produkcji odlewów. Należy więc rozważyć celowość budowy kopalni piasków formierskich w powiecie konińskim i w przypadku gdy rachunek okaże się korzystny, niezwłocznie przystąpić do jej budowy.

Na zdjęciu: dziewczęta ze spółdzielni rolniczej Ao Buo w prowincji Tuyen Quang, przedstawicielki mniejszości narodowej Cao Lau. CAF - VNA



Święto narodowe DRW

SZANSA DLA WIETNAMU

Święto narodowe Demokratycznej Republiki Wietnamu, która 2 września 1945 roku uzyskała niepodległość, a w rok później wtrącona została w trwającą przez prawie ćwierćwiecze wojnę z kolo-

nizatorami francuskimi i z amerykańską interwencją, skłania do wielu refleksji. Ponad wszystko: czy wów-

czas, kiedy dochodzi do porozumień w wielu, niesłychanie trudnych, sprawach europejskich, gdy między Wschodem a Zachodem toczą się obiecujące rokowania rozbrojeniowe, nie czas na sprawiedliwość dla Wietnamu, rozdartego na dwie części i nekane od tak dawna wojną?

Zarówno Demokratyczna Republika Wietnamu, która nie ugięła się przed amerykańską przemocą, odbudowała straszliwe zniszczenia — przy pomocy oraz poparciu państw socjalistycznych — kroczy naprzód drogą socjalizmu, jak i Wietnam Południowy, który nie poddał się półmilionowej armii, największego mocarstwa Zachodu, dowiodły, że nie ma siły zdolnej zahamować dążenie do wolności, postępu i pokoju.

Tymczasem rząd Stanów Zjednoczonych, który w gruncie rzeczy doskonale rozumie te prawdy, wciąż jeszcze nie chce wycofać z niej ostatecznych wniosków. Dlaczego prezydent Nixon, zapowiadając w perspektywie pełne wycofa-

nie wojsk z Wietnamu Południowego, czyni to w zół-wim tempie, kontynuując jednocześnie i naloty na DRW i pacyfikację rejonów południowowietnamskich, o-garniętych walką partyzancką? Jeszcze miesiąc, czy rok nie zmieni przecież sytuacji USA w Indochinach. Przysporzy jedynie niepo-trzebnych ofiar i zniszczeń, a Amerykanom — wrogów.

Czy nie czas, aby w Pa-ryżu — gdzie beznadziejnie wloką się rozmowy między czterema zainteresowanymi stronami — podjęto dyskusję nad konstruktwnymi propozycjami DRW i Tymczasowego Rządu Rewo-

lucyjnego Republiki Wietnamu Południowego, które oferują kompromisowe rozwiązania, uwzględniające szereg postulatów USA, a jednocześnie otwierające na rodowi wietnamskiemu drogę do swobodnego decydowania o losach kraju?

Pytania te oczekują pilnie odpowiedzi. Świat cały, a także nasz naród, ży-czy Demokratycznej Repu-blice Wietnamu, która tak dzielnie broniła i broni in-teresów całego narodu, wła-snie tego, aby jak najszybciej Wietnam cały był wolny i zjednoczony, by mógł wejść na drogę pokojowe-go, demokratycznego roz-woju.

Na kopernikańskim szlaku (2)

Toruń przed wielką rocznicą

Nadbrzeżnym bulwarem su nie wycieczka. Pełno ich na ulicach Torunia, odpoczywających na ławkach w parkach, spożywających śniadania i obiady w barach i przytulnych restauracjach Starego Miasta. Słuchają opowieści przewodników o sławnej historii grodu, który równo w 10 lat po pięćsetnej rocznicy urodzin swego wielkiego syna, będzie obchodził w 1983 roku 750-lecie nadania praw miejskich.

Dołączam do wycieczki polonijnej ze Stanów Zjednoczonych, wędrującej kwartałami staromiejskiej dzielnicy w poszukiwaniu śladów wielkiego astronoma. Zatrzymujemy się przed potężną budowlą Kościoła św. Jana, gdzie nad wczesnogotycką chrzcielnicą z XIII wieku nadano Kopernikowi, synowi toruńskiego kupca Mikołaja Kopernika i patrycjuszki Barbary z domu Watzenrode, ojcowskie imię. Na zachodniej ścianie jednej z kaplic widnieje tablica pamiątkowa z wizerunkiem wielkiego astronoma, ufundowana około 1580 roku przez toruńskiego lekarza, wydawcę kopernikowskich dzieł Melchiora Pyrniesiusa. Pod wizerunkiem warstwa farb epitafium, jak wykazały to badania konserwatorów toruńskich ukryte, są inskrypcje XVI-wieczne. Poniżej — marmurowe popiersie Mikołaja Kopernika, dzieło krakowskiego rzeźbiarza Wojciecha Rogowskiego. Zostało ono wykonane na zlecenie wielbiciela geniuszu Kopernika Aleksandra Jabłonowskiego i ofiarowane miastu w 1766 roku.

Jeszcze rzut oka na budynek staromiejskiej szkoły, do której uczęszczał młody Mikołaj. Mieści się w nim po przebudowie późniejszego kolegium jezuickiego Ośrodek Szkolenia Asystentek Pielęgniarskich PCK.

Torunianie, oprócz powodów do chwały i dumy, mają duży dług wdzięczności wobec genialnego rodaka. To dzięki niemu i zbliżającej się rocznicy, otrzymali dotacje państwowe na rekonstrukcję kwartałów Starego Miasta, nie mówiąc o inwestycjach służących gospodarce komunalnej miasta i jego mieszkańcom.

— Prace odbywają się etapami, pierwszy przewiduje do

rekonstrukcję trzech kwartałów Starego Miasta do 1973 roku — informuje kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — Czesław Krzyżykowski.

Szkicując odrębnie plan miasta (Toruń mimo wielokrotnych starań nie dorobił się drukowanej publikacji), mój rozmówca opowiada, że od 1968 roku, kiedy to rozpoczęto prace konserwatorskie, objęto nimi 42 budynki wysokich klas zabytkowych (I, II, III i zerowej). Zrekonstruowała je Pracownia Konserwacji Zabytków w Toruniu. Zachowawszy piękno i urok zewnętrzny średniowiecznych kamienic, nadano im pełny komfort wyposażenia wewnętrzne go.

Najsłynniejszy z nich to Dom pod Gwiazdą, gdzie pomieszczono Muzeum Sztuki Dalekiego Wschodu. Dlaczego akurat takiej? Na pytanie to otrzymuję odpowiedź, że rozmiłowany w Toruniu mieszkaniowiec Warszawy p. Wierzejski podarował miastu Kopernika bogate zbiory sztuki chińskiej, japońskiej, indonezyjskiej. Zbiory te wartości 60 tysięcy dolarów od stycznia ubiegłego roku stały się własnością miasta.

Z całego świata napływają dary i pamiątki po wielkim astronomie, który gromadzi się pieczołowicie w Muzeum Epoki Kopernikańskiej. Toruń utrzymuje żywe kontakty z Ferrarą, gdzie w 1503 roku Kopernik złożył egzamin doktorski z prawa kanonicznego, wróciwszy z powrotem na Wamię. Współpraca uczonych toruńskich pozwoliła wyeliminować liczne nieścisłości w publikacjach o Mikołaju Koperniku na zachodzie Europy.

Potem przyjdzie etap następny — rekonstrukcja pozostałości 34 kwartałów Starego Miasta. Do 1985 roku w sumie ulegnie jej 2500 budynków. Toruń odradza się, podobnie jak Sandomierz i Kraków. Wymienia się zmurzającą sieć kanalizacyjną i wodociagową. Przy tych pracach odkrywa się fragmenty starych fos, kanalizacyjnych, przewodów wodociagowych w drewnie. Archeolodzy znaleźli ślady osady lużyckiej (ognisk, naczyń) pod Domem

Kopernika, pod ruinami zamku krzyżackiego.

W nowo odkrytych piwnicach Starego Miasta porobi się uroczne kawiarenki, bistra, winiarnie. W trzech połączonych kamieniczkach przy ul. Zeglarskiej powstanie zabytkowy zajazd, a w hotelu „Trzy Korony” przy Rynku Staromiejskim — nocny lokal. Będzie winiarnia węgierska, zmodernizowana restauracja „Staromiejska” zmieni się w winiarnię.

Te wszystkie plany, których realizacja trwa, mają nadać staremu Toruniowi właściwą rangę zabytkową, a jednocześnie ułatwić życie jego mieszkańcom. Wyprowadzani z zatłoczonych kamieniczek do nowoczesnych bloków, zyskują wreszcie dobre warunki mieszkaniowe. Jeśli wracają, to do zupełnie zmodernizowanych mieszkań.

Trud przebudowy i rozbudowy nie odbywa się bezboleśnie. Radnym miejskim siwią głowę od zmartwień, jak na przykład rozwiązać sprawę wodociągów i kanalizacji oraz oczyszczania ścieków. W trakcie przygotowań jest ujęcie wody, lecz nadal brak oczyszczalni. Toruń, podobnie jak Poznań, nie ma naturalnego kąpieliska rzeczno-go. Jeden basen kąpielowy służyć ma 133 tysiącom mieszkańców, a do najbliższych jezior jest 20 km. Władze planują drugi ośrodek rekreacyjny obok hotelu „Kosmos”. Na pewno dopną swego, podobnie jak potrafili z dawnego Torunia uczynić tętniący życiem gospodarczym i kulturalnym ośrodek przemysłowy. Gdy tam byłem, otwierali właśnie nowy szpital.

Najważniejszą inwestycją — pomnikiem obchodów kopernikańskich — jest budowa od 1968 roku kompleksu obiektów ośrodka uniwersyteckiego imienia wielkiego astronoma. Ma być gotowy w ciągu dwu lat. Stoją już 4 domy studenckie, 3 hotele asystenckie, wielka stołówka, będą obiekty dydaktyczne, gmach główny Rektoratu uczelni z aulą, biblioteka główna. Inwestycje dla Torunia, zamykające się kwotą pół miliarda złotych, będą najlepszym hołdem dla geniuszu Kopernika.

MARIA POLCYNOWA

Czym skorupka za młodu...

Turystyka szkolna czeka na mecenasów

Wychowawcze funkcje turystyki wśród młodzieży szkolnej — tak brzmi jedno z zadań, którym mają się zająć naukowcy w bieżącej 5-lacie. Ale i bez naukowych dowodów jest oczywiste, że objęcie działalnością turystyczną młodzieży i starszej młodzieży to ważna sprawa z wielu różnych powodów. Tym najważniejszym jest zapewnienie młodzieży wolnego czasu w sposób gwarantujący rozrywkę oraz wyrobienie pewnych niezbędnych nawyków, które będą procentować całe życie. Właśnie w gronie rówieśników, na obozie, wycieczce czy rajdzie, pod okiem pedagoga-przewodnika młodzież ma szansę nauczyć się jak organizować wypoczek pod gołym niebem, jak szanować i strzec piękno przyrody. Te obyczaje kształtowane w pierwszych kontaktach z naturą decydują o kulturze osobistej i społecznej późniejszych turystów.

Turystyka szkolna obejmuje około 4 mln uczniów. W szkołach działa około tysiąca kół PTTK. Oznacza to, że możliwości wykorzystano za ledwie w połowie. Wydane w czerwcu br. zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego w sprawie współdziałania organizacji społecznych ze szkołami nad wychowaniem młodzieży — stworzyło warunki do włączenia się PTTK w życie szkolne, a raczej pozaszkolne młodzieży.

Trudno sobie wyobrazić, żeby nie było wśród uczniów chętnych do udziału w atrakcyjnych imprezach turystycznych. Obozy wędrowne, zdobywanie różnego typu odznak, rajdy, złoty, w których wyspecjalizowało się PTTK, to właśnie to, czym pasjonuje się młodzież.

POLE DO POPISU DLA SZKOLNEJ ADMINISTRACJI

Pieczą nad szkolnym ruchem turystycznym sprawują wydziały oświaty i kuratoria, bo

DOPROWADZENIE ŚWIATŁA DO DZIAŁKI BUDOWLANEJ

Jan Sz. — Posiadam działkę budowlaną. obok której przechodzi w odległości 60 m linia elektryczna. Do kogo należy się zwrócić o przeprowadzenie linii do mojej działki? Czy sąsiedzi, którzy by chcieli z linii korzystać, powinni wspólnie finansować inwestycję?

RED.: — Koszt ustawienia słupów do przewodów energetycznych ponosi osoba, która zamierza doprowadzić do swojego budynku, czy działki — energię elektryczną. Jeżeli w sąsiedztwie właścicieli innych działek pragną również korzystać z energii elektrycznej, mogą między sobą uzgodnić i pokryć wspólnie koszt przeciągnięcia linii energetycznej. Wszelkie prace należy uzgodnić z właściwym zakładem energetycznym. (1453)

Czytelnicy pytają
REDAKCJA ODPOWIADA

PODZIAŁ FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

Ad. O. — Zgodnie z ustawą w dniu 10 marca 1970 roku przesłaną na emeryturę. Każdego roku otrzymywałam nagrodę z podziału funduszu zakładowego, jednak za rok 1970, tj. za 2 miesiące moich prac, pominięto mnie przy podziale funduszu. Czy słusznie?

RED.: — Nagroda z funduszu zakładowego należy się tylko tym pracownikom, którzy w roku kalendarzowym, za który wypłaca się nagrodę i dzieli fundusz zakładowy — przepracowali przynajmniej 6 miesięcy. (1874)

Bulgaria, należąca do większych europejskich producentów kukurydzy (roczne zbiory — około 2 mln ton), opierała dotychczas uprawę tej kultury w dużej mierze na amerykańskich odmianach nasennych, odznaczających się w warunkach USA dość wysoką wydajnością i dobrymi walorami użytkowymi. Należą do nich gatunki: „Wisconsin”, „Ohio”, „Kansas” i inne. Prowadzone jednak od kilku lat badania bułgarskich specjalistów dowiodły, że możliwe jest wyhodowanie znacznie lepszych i wydajniejszych odmian kukurydzy, stanowiących hybrydy (krzyżówki) odmian dotychczas znanych.

Ostatnio na doświadczalnych polach, a częściowo tak-

Kukurydza rekordzistka

że na polach państwowych i spółdzielczych gospodarstw rolnych Bułgarii, pojawiły się nowe odmiany tej rośliny o znaczonej wysoką nazwą „Knieża” i w zależności od gatunku, numerem porządkowym. Na działkach nawadnianych przyniosły one plon 120 kwintali z hektara. Jest to osiągnięcie wyjątkowe, zwłaszcza, że przeciętne urodzaje kukurydzy w Stanach Zjednoczonych, uważane za bardzo wysokie, wynoszą 48 — 50 kwintali z hektara. Prace nad dalszym ulepszeniem nowych odmian trwają; naukowcy buł-

garscy sądzą, że uda się im doprowadzić ich wydajność do 170 a nawet 200 kwintali z hektara.

Szersze przechodzenie na nowe odmiany w normalnych warunkach polowych ma nastąpić w połowie bieżącego pięciolecia. Dzięki wprowadzeniu „Knieży” do masowej produkcji roślinnej, przeciętne plony kukurydzy w Bułgarii powinny, zdaniem specjalistów, już w 1975 roku osiągnąć w skali krajowej poziom około 55 kwintali z hektara, w tym 74 q na gruntach nawadnianych. (AR)

koszty przekwaterowania ponosi właściciel domu (lokalu). (1525)

PO 3 MIESIĄCACH WYŻSZE WYNAGRODZENIE

inż. W. K. — Zastępuje kolegę delegowanego za granicę. Czy pełnić zastępczo funkcje kierownika należy mi się wyższe wynagrodzenie niż to, które miałem dotychczas?

RED.: — Pracownik winien otrzymać wynagrodzenie przewidziane dla zajmowanego przez niego stanowiska. Zastępowanie jednak czasowo pracownika, który przebywa na urlopie wypoczynkowym czy chorobowym nie stwarza podstaw do zmian w uposażeniu. Jeżeli jednak zastępowo to się przedłuża i pan stale pełni funkcje wykonywane przez ko- legę wtedy przysługuje prawo do odpowiedniego za ten czas wynagrodzenia. Okresem minimalnym, który w ocenie konkretnego przy-

padku mógłby mieć cechy trwałego pełnienia obowiązków, jest okres 3 miesiące. (1548)

PRANIE BIELIZNY — W PRALNI

Mieszkaniec z ul. Głogowskiej. — Mieszkam na parterze, zaś pralnia znajduje się na 6 piętrze. Administrator wydał w ostatnich dniach zarządzenie, że prac wolno jedynie w pralni. Jest to dla nas duże zmartwienie, gdyż i ja i żona jesteśmy starszymi ludźmi i noszenie pralki tak wysoko jest dla nas dużym wysiłkiem.

RED.: — Przepis art. 7 prawa lokalowego przewiduje, że lokator obowiązany jest używać lokalu, zgodnie z jego przeznaczeniem. Skoro pranie bielizny miało być powodowane zawiłocieniem mieszkania, wynajmujący może żądać, ażeby najemcy prali w specjalnie do tego przystosowanej pralni. (1204)

Lekkoatleci Orkanu przed ostatnią próbą

Sezon lekkoatletyczny zbliża się ku końcowi. Sympatyków królowej sportu czekają jeszcze emocje związane z kilkoma występami naszych najlepszych zawodników i zawodniczek na arenie międzynarodowej oraz druga seria drużynowych mistrzostw Polski na rok 1971.

Dla kibiców Poznania i Wielkopolski najbardziej interesujący będzie dziesięciomecz, który w pierwszych dniach września odbędzie się w Lublinie. Stawką tego wielomeczu będzie utrzymanie się w I lidze. Miejsce premiowane pozostaniem w ekstraklasie będzie w Lublinie 4, natomiast 5 zespołów spadnie do II ligi. Na ich miejsce awansują dwie drużyny. A zatem w przyszłym roku drużynowa klasa lekkoatletyczna składać się będzie z 12 zespołów.

Aktualnie najwyższymi stojącymi w klasyfikacji drużynowej zespołem województwa poznańskiego jest Orkan Poznań. Lekkoatleci tego klubu startować będą w Lublinie, a do ich najgroźniejszych konkurentów zaliczyć należy Polonię Warszawę, Lechię Gdańsk, Górnice Olsztyn, Wawel Kraków i Start Łódź. Dziesięciomecz w Lublinie zapowiada się bardzo ciekawie.

W Kaliszu

Syria – Polska 0:0

Około 8 tysięcy widzów przybyło na stadion Calisia w Kaliszu, gdzie odbył się wczoraj między państwowy mecz piłkarski między drużyną Syrii a młodzieżową reprezentacją Polski. Spotkanie zakończyło się rezultatem 0:0.

Po porażkach zespołu syryjskiego ze Starem Starachowicem i Zagłębiem Wałbrzych, spodziewano się, że w kaliskim spotkaniu polscy piłkarze odniosą wysokie zwycięstwo. Wielu z nich ma przecież w niedalekiej przeszłości awansować do pierwszej reprezentacji. Niestety nasi piłkarze, którzy wystąpili w następnym składzie: Sopot, Gut, Płazewski, Drzewiecki (Dziadek), Kraska, Janik, Płuta, Cwikiewicz, Nowak (Kowalczyk), Masztaler (Ostałczyk), Kwiatkowski, sprawili kaliskiej publiczności spory zawód.

Polscy piłkarze mieli co prawda przyznającą przewagę przez większą część spotkania i raz po raz atakowali bramkę syryjską, jednak bez rezultatu. Zbyt wolno rozgrywali piłkę w pobliżu pola bramkowego gości, którzy grali bardzo ostro w defensywie, mieli ułatwione zadanie w paralizowaniu akcji polskiego napadu.

Drużyna syryjska zaprezentowała się jako zespół grający bardzo ambitnie, ale czasami, zwłaszcza w ostatnich minutach, zbyt brutalnie. Syryjczycy w obronie swojej „świątyni” stosowali różne „chwytaki” aż do zatrzymania piłki rękami na polu bramkowym, czego niestety nie zauważyli dobrze prowadzący wczorajsze spotkanie sędzia poznański Marian Kuston. Na 5 minut przed końcem meczu Polacy powinni ewentualnie rzucić kartę.

W sumie spotkanie w Kaliszu było ciekawe, ale zaledwie jedna bramka publiczności pozbawiła piłkarskich gwiazd. Trudno się dziwić kaliskim kibicom, gdyż różnica w wyszkoleniu technicznym pomiędzy polskimi a syryjskimi a polskimi była tak duża, że na korzyść tych ostatnich, że gospodarze powinni jednak zmusić bramkarza Syrii do kapitulacji.

dalekopisem

PRZERWA W WARSZAWSKIM TURNIEJU TENISOWYM

Deszcz uniemożliwił przeprowadzenie gier w drugim dniu tenisowych Mistrzostw Armii Zaprzyjaźnionych w Warszawie.

W środę dalszy ciąg rozgrywek drużynowych. Odbędzie się do końca meczu Polska – Węgry, a następnie spotkanie Polska – CSRS i ZSRR – Węgry.

We wtorek odbyło się losowanie turnieju indywidualnego, w którym zostali zostawieni: T. Nowicki (Polska) Wołkow (ZSRR), Machan (Węgry) i Kascak (CSRS).

NA IV MIEJSCU

MŁODZI KOSZYKARZE

Z Bukaresztu powróciła reprezentacja Polski w koszykówce juniorów, która w stolicy Rumunii uczestniczyła w tradycyjnym turnieju o „Puchar Przyjaźni”. Nie spodziewany sukces odniosła w tej imprezie młoda drużyna Kuby przyjeżdżająca z Radzieckim i Węgrami. Dobrze grała ekipa polska, zaledwie czwarte miejsce przed: Bułgarią, Rumunią, CSRS i NRD.

ANGLIA – ZSRR 3:1

W Coventry rozegrano piątą ostatnią z międzynarodowych test-

Bokerskie MP

Generalny atak młodzieży

Trzeci dzień bokerskich indywidualnych mistrzostw seniorów przyniósł w serii eliminacyjnej walk przedpołudniowych kolejny atak mało znanej młodzieży. Sensacją było wyeliminowanie w w. piórkowej wielokrotnego reprezentanta Polski na ostatnie mistrzostwa Europy w Helsinkach.

Orkan ma na pewno realne szanse na zajęcie jednego z czterech pierwszych miejsc w turnieju. Byłoby to efektywnym zakończeniem tegorocznego sezonu, który dla lekkoatletów i lekkoatletek Wielkopolski spod znaku LZS był bardzo udany. Reprezentanci tego klubu startowali z powodzeniem i to zarówno na arenie krajowej jak i zagranicznej. Na mistrzostwach Polski seniorów Kulczycki zdobył tytuł mistrzowski w biegu na 400 m ppł., zaś srebrne medale przypadły w udziale Stefanowi 4x100 m kobiet oraz Januchowskiemu 200 m ppł. Trzecie miejsca zajęli Małusiński w biegu na 1500 m oraz Bałucki, która zdobyła brązowy medal w biegu na 200 m. Ta ostatnia zawodniczka dzięki dobrej postawie w tym roku awansowała do reprezentacji Polski.

Młodzi Orkanu startująca w ramach reprezentacji Wielkopolski na II Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży, walczyły przyczyniając się do zajęcia wysokiej pozycji przez nasze województwo, zdobywając 86 pkt. na 190, które wywalczyła ekipa lekkoatletyczna Wielkopolski. Dwa złote, 3 srebrne oraz 2 brązowe medale oto rezultat startów lekkoatletów Orkanu w II OSM. Zdobyli oni również drugie miejsce w klasyfikacji klubowej. Taką samą pozycję wywalczył Orkan na przełajowych mistrzostwach Polski, gdzie m. in. Mrośkowiak zajął I miejsce w biegu na 4000 m.

Wczoraj w Radzie Wojewódzkiej LZS odbyło się spotkanie czołowych lekkoatletów Orkanu z kierownictwem. Przewodniczący Tadeusz Warzych złożył zawodnikom i zawodniczkom podziękowania za ich dobrą postawę i godne reprezentowanie barw LZS-u. Na brawo wyróżniając się otrzymali dyplomy i upominki. (s)

Z Wielkopolski

W zawodach pływackich o memoriał im. M. Sroczynskiego w ogólnej punktacji wygrała Warta Poznań przed Calisla Notecia i Matwy i organizatorami imprezy Astrą – Krotoszyn.

Ryszard Mańkiewicz z Motoklubu Unia, startujący na międzynarodowych wyścigach w Czechosłowacji przełamał paszę tegorocznych niepowodzeń. Wgrał wyścig w klasach 50 i 125 cm.

Polonia w Środzie obchodzić będzie w październiku br. 50-lecie swego istnienia. Z tej okazji rozegrano m. in. mecz międzynarodowy z hokeistami NRD.

meczów na żużlu Anglia – ZSRR. Ostatnie spotkanie wygrał Anglię 59:49 pkt. W ogólnym bilansie zwyciężyli Anglię 3:1 przy jednym meczu remisowym.

SZACHOWY TURNIEJ PRETENDENTEK

Po siedmiu partiach rozgrywanego w Mińsku półfinałowego meczu pretendentek do gry o szachowe mistrzostwo świata kobiet Kuzniec prowadzi z Zatulowską 4,5:2,5 pkt.

Szósta partia zakończyła się zwycięstwem Kuzniec.

PLYWACKI REKORD ŚWIATA

Na zawodach pływackich w Lanckrona reprezentant NRD Hans Fasnacht ustanowił rekord świata na dys. 200 m delfinem osiągając czas 2:03,3 min. Poprawił on o 0,6 sek. rekord Amerykanina Marka Spitzera ustanowiony na ostatnich mistrzostwach USA w Houston.

UDANY REWANŻ SIATKARZY JAPONII

Przebiegająca w Pradze drużyna wicemistrzyni olimpijskiej w siatkówce meczystw Japonii rozegrała rewanżowe międzynarodowe spotkanie z Czechosłowacją. Po niedzielnej porażce 2:3 siatkarkom japońskim udało się rewanż, zwyciężyły bowiem 3:1 (15:8, 14:16, 15:7, 15:11).

ZAWÓD – trwałe zatrudnienie

SŁUŻBIE MIASTU – ZAPEWNI
UKONCZENIE SZKOŁY ZAWODU
w Zespole Szkół Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej miasta Poznania,
ulica Dzierżyńskiego 296/98 – telefon nr 208-12.

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA SZKOŁY W ZAWODACH:

- MURARZ,
- DEKARZ BLACHARZ
- KAMIENIARZ
- ZDUN
- CIEŚLA
- STOLARZ MASZYNOWY
- MONTER ZEWN. SIECI KOMUNALNYCH
- MONTER WEWN. INSTAL. BUDOWLANYCH
- CIEPŁOWNIK - MECHANIK URZĄDZEŃ KOTŁOWYCH.

Przyjmowani są chłopcy powyżej 15 lat, po ukończeniu szkoły podstawowej. Nauka w Zasadniczej Szkole Zawodowej trwa 2 lata, obejmuje naukę teoretyczną i praktyczną w zakładzie pracy, na podstawie umowy o naukę zawodu.

Absolwenci uprawnieni są do nauki w trzyletnim Technikum.

W czasie nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej uczniowie otrzymują:

— wynagrodzenie miesięczne w wysokości:
I rok nauki — 150—420,— zł
II rok nauki — 320—500,— zł

— odzież ochronną i roboczą oraz korzystają z przywilejów określonych zbiorowymi układami pracy.

UWAGA: W zawodach: murarz, cieśla, dekarz, blacharz, uczniowie klasy I powyżej lat 16 otrzymują maksymalne stawki. Uczniom w specjalnościach budowlanych i instalacyjnych Szkoła zapewnia ponadto amatorskie prawo jazdy.

Szczegółowych informacji we wszystkich sprawach związanych ze szkoleniem udziela i przyjmuje wniosek sekretariat Zespołu Szkół.

K6592

Wojewódzki Zakład

Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu,
ul. Kościuszki 57 — telefon 548-47 i 594-86

ORGANIZUJE

WIECZOROWE KURSY KROJU I SZYCIA oraz MODELOWANIA dla potrzeb domowych

Zainteresowane kandydatki zapraszamy na zebrania informacyjne, które odbędą się **we wtorek, dnia 7 września br.**

w następujących godzinach:

— kursy I stopnia — o godz. 16

— kursy II stopnia — o godz. 18

— kursy III stopnia — o godz. 19

Na zebraniach informacyjnych przyjmowane będą dalsze zgłoszenia.

Informacji o organizowanych kursach udziela sekretariat Ośrodka Szkolenia Zawodowego — WZDZ w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, w godzinach od 8 do 20.

K6173

WOJEWÓDZKI Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu

ul. Kościuszki nr 57 — telefon 594-86

ORGANIZUJE

ZAOCZNE (KONSULTACYJNE) KURSY

1. przemysłowe i rzemieślnicze przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych (na robotników wykwalifikowanych, czeladnika i mistrza) we wszystkich zawodach;
 2. większych rzemieślników budowlanych;
 3. kreśleń technicznych;
 4. kierowców mechaników samochodowych.
- Konsultacje odbywają się w Poznaniu co drugą niedzielę. Pierwsze konsultacje odbędą się o godz. 8 w następujących terminach:
5. 9. 71 — dla elektryków, stolarzy, cieśli,
 12. 9. 71 — dla metalowców, kierowców mechaników samochodowych,
 19. 9. 71 — dla murarzy, betoniarzy, malarzy, krawców,
 26. 9. 71 — dla piekarzy, wędliniarzy, fryzjerów,
 10. 10. 71 — dla dekarzy, szklarzy, zdunów, studniarzy.
- Szczegółowych informacji udziela sekretariat Zakładu w godzinach od 8—19.

K5757

● Zguby ● Różne

Zaginęła żółto-biała mała suczka (nierasowa), na osiedlu Raszyn, w dniu 30. VIII. br. Uczniowie znalazli dobrze wynagrodzone. Wawrzyniuk, Lutycka 34, Tor Wyścigów Konnych, tel. 459-28. 17414g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu — Długa 9. 14542g

Doświadczony handlowiec — ekonomista, poprowadzi przedsiębiorstwo — ewentualnie przystąpi do spółki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17191g

● Matrymonialne

Wdowa bezdzietna, pości bi pana do lat 60. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1680p

Rozwiedziona nie z własnej winy, lat 43, z mieszkaniem — pości bi panie niezależną, bezdzietną panią, chętnie krawcową. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 1682p

Wdowiec wyższe wykształcenie, pości bi panią reprezentacyjną, wykształconą, zamożną, wdowę, gospodarną. Mam własne mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1676p

Dnia 30 sierpnia 1971 r. zmarła nagle nasza droga matka, siostra, bratowa, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 67, śp.

WŁADYSŁAWA BADURA

z domu KONIECZNA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 września br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżeni

córki, zięciowie, wnuczki, wnukowie oraz rodzina

Poznań, ul. Grunwaldzka 43 m. 9. 17564g

WŁADYSŁAWA BADURA

z domu KONIECZNA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 września br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżeni

córki, zięciowie, wnuczki, wnukowie oraz rodzina

Poznań, ul. Grunwaldzka 43 m. 9. 17564g

WŁADYSŁAWA BADURA

z domu KONIECZNA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 września br. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżeni

córki z mężami i dziećmi

17550g

MARIANNA CZESZYŃSKA

przeżywszy 72 lata.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 września br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pozostają

córki z mężami i dziećmi

17550g

„KOZIOŁKI”
swoim sympatykom
na miesiąc
WRZESIEŃ
ufundowały

58 NAGRÓD WARTOŚCI 250.000,— ZŁ

Główne wygrane:

- ♦ 1 SAMOCHÓD OSOBOWY MARKI „FIAT 125P”
- ♦ 2 PREMIE PO 5.000,— ZŁ,
- ♦ 10 PREMII PO 2.000,— ZŁ,
- ♦ 45 PREMII PO 1.000,— ZŁ

W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony I i V zakładowe złożone na gry miesięczne września 1971 r., na które nie padła wygrana w losowaniu głównym.

Losowanie nagród odbędzie się w dniu 30 września 1971 r. o godzinie 17 w świetlicy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań — Stare Miasto, ul. Libelta 16/20.

„KOZIOŁKI” — TO GRA MIESZKAŃCÓW POZNANIA I WIELKOPOLSKI!

OBWIESZCZENIE

„MOTOBYT” PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE POZNAŃ — ANTONINEK

zawładnia, że w dniu 13. IX. 1971 r. o godz. 9 w lokalu przedsiębiorstwa (adres j. w.) — odbędzie się

I LICYTACJA

następujących używanych motocykli z wózkiem typ IMZ — M-72:

Lp.	Marka	nr siln.	nr ramy	cena wyw. zł
1.	Motocykl z wózkiem	M-72	39596	39324
2.	„	M-72	84539	39098
3.	„	M-72	191674	61247
4.	„	M-72	90757	58756
5.	„	M-72	96588	39468
6.	„	M-72	46840	44069
7.	„	M-72	113328	39367
8.	„	M-72	62996	58997
9.	„	M-72	80983	40705
10.	„	M-72	49887	39480
11.	„	M-72	113171	40158
12.	„	M-72	221738	40828

O kupno w drodze licytacji publicznej mogą ubiegać się osoby prywatne, które uiszcza wpłatę w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej tytułem rekojmi na konto bankowe „Motozbyt” PP Poznań-Antoninek — NBP IV O/M Poznań, nr 1231-6-4094

nałpóźniej w przeddzień licytacji.

Przy wpłacie należy podać nr silnika pojazdu.

Klient biorący udział w licytacji kilku pojazdów zobowiązany jest wpłacić rekojmie na każdy pojazd.

Pojazdy można oglądać w „Motozbycie” PP Poznań-Antoninek, ul. Górczewska 9 (mag. pojazdów używanych), do dnia 11. IX. 1971 r. z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 11 do 14, w soboty do 11.

Uwaga!

Motozbyt PP nie udziela żadnej gwarancji na sprzedany pojazd i nie odpowiada z tytułu rekojmi za wady fizyczne sprzedawanych pojazdów.

K6632

RESTAURACJA „OAZA” w STRZESZYNKU

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, że

od dnia 22 ubm. — lokal przejęto

NOWE KIEROWNICTWO

które wysmienita kuchnia i szybka obsługa, zaspokoii wymagania Szanownych Klientów.

ZAPRASZAMY RÓWNIIEŻ

NA WIECZORKI TANECZNE —

które odbywać się będą w czwartki, piątki, soboty i niedziele.

Urządzamy przyjęcia, wesela oraz przyjmujemy zamówienia na całonocne wyżywienie.

16982g

Pracownicy poszukiwani

Cukrownia „Gostyń” w Gostyniu — zatrudni na miejscu oraz punktach odbioru buraków w terenie od dnia 25. IX. 1971 r. na okres od 2—3 miesięcy.

PRACOWNIKOWY UMYŚLOWYCH na stanowiskach wagowych i procentmistrzów.

Podanie o pracę wraz z dokładnym życiorysem należy kierować pod adresem Cukrowni „Gostyń” w Gostyniu — Dział Kadr.

K5340

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo zatrudni:

— MONTEROW, ELEKTRYKÓW I BLACHARZY SAMOCHODOWYCH na zmiany,

— LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH na 2 zmiany,

— ROBOTNIKÓW warsztatowych na zmiany,

— ŚLUSARZY z uprawnieniami spawaczy do naprawy pojazdów,

— MURARZY.

— KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz PRACOWNIKÓW do transportu na Bazy przy ul. Wieruszowskiej 2. Kierowcy podejmujący pracę ładowczą otrzymują dodatkowe wynagrodzenie,

— KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz PRACOWNIKÓW do transportu na 1/2 etatu.

K6477

Fabryka Papy w Czerwonaku koło Poznania — zatrudni

MEZCZYZN NIEWYKVALIFIKOWANYCH — do

działu produkcji i transportu.

Zarobek bardzo dobry. Dla zamiejscowych izba noclegowa bezpłatna.

K6471

W dniu 30 sierpnia 1971 r. zmarł nagle

WŁADYSŁAW SŁOMIŃSKI

dlugoletni pracownik naukowo-techniczny z zakresu konserwacji aparatury i urządzeń.

Zmarły odznaczał się dużą sumiennością i pilnością w wykonywaniu obowiązków służbowych, czym zaskarbił sobie pełne uznanie przełożonych i współpracowników.

Pamięć o Zmarłym pozostanie zawsze wśród nas.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 2 września 1971 roku o godz. 15 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

Rektor, Rada Zakładowa, Pracownicy Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu.

K6735

W dniu 31 sierpnia 1971 r. odszedł od nas na zawsze nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

LECH LENARTOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 września br. o godz. 15.30 z kościoła parafialnego w Szamocinie.

O bolesnej stracie zawiadamia

17588g

RODZINA

† Dnia 31 sierpnia 1971 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy brat, przeżywszy lat 64, śp.

MARIAN KOWALCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 września br. o godz. 12 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, Armii Czerwonej 61 m. 5. 17608g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu” • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych

Investycyjne kłopoty kościańskiej „Aparatury“

TEATR

W POZNANIU
OPERA — g. 18.30 „Don Carlos“ (polska wersja językowa); OPE-RETKA — g. 18.30 „My chcemy tańczyć“ (przedstawienie zamknięte); pozostałe teatry nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Nieśmiertelny Filip i Flap“; **KOSCIAN:** „Z dala od zgiełku“; **KORNIK:** „Siedmiu braci Cervi“; **LESZNO:** „Oliver“; „Z zimna krwią“; **NOWY TÓ:** „Piękny listopad“; **SREM:** „Agent o dwóch twarzach“; **SRODA:** „Z dala od zgiełku“; **SZAMOTULY:** „Miłość nad morzem“; **WAGROWIEC:** „Ucieczka King Konga“; **WRZESNIA:** „Hibernatus“.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Ceilon“.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM 1: Fala 1222 m: 7.50 Dla was gramy i śpiewamy; 8.05 Dzień dobry, tu Radio Ekonomiczne; 8.10 Muzyczna; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zalew od nas samych; 9 W rymie waleczka; 9.30 Z muz. francuskiej; 10.05 Dzień dzisiejszy — „Iwanowiczowie“ opow.; 10.25 Melodie i piosenki naszego ekranu; 10.50 „Strategia gospodarczości“; 11 Od trąbki do gitary; 11.30 „Dedykujemy II zmianie“; 11.50 Poradnia Rodzina; 12.25 Mel. i rytmy dla wszystkich; 13 Z życia ZSR; 13.20 Na swojską nutę; 13.40 Wieści lepij taniej; 14 Mel. z trasz Mistrzostw Świata w Kolarstwie Szosowym w Mendrisio (Szwajcaria); 14.10 Wiersze Ho Chi Minha; 14.20 K. M. Weber — Sonata C-dur nr 6 na flet i fortepian; 14.30 „Z. strad i scen operowych naszych czasów“; 15.05 Godzina dla dzieci i młodzieży; 15.05 On-line ludzi partii; 15.15 Transm. z Mistrzostw Świata w Kolarstwie Szosowym w Mendrisio (Szwajcaria); 16.35 Południe z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej lody; 19.30 Kompozycja i jego piosenki; 20.30 „Pod tropikalnym niebem Wietnamu“; 21 Aud. dokument. pt. „Wrzesień pamiętany“; 21.30 Biografie niezwykłe — „Józef Ignacy Kraszewski“; 22 Z twórczości Wehry; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Mel. rozrywk.; 23.30 „Rewia piosenek“; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Po jednej piosence; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 „Pod białą kopułą“; 9 Tańce Dworaka i Brahmsa; 9.35 „Nie ma marginesu“; 10.05 Na Wrocławskiej pięciolini; 10.25 „Mały realizm“ opow.; 10.45 Konec rannu; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Muzyka ludowa naszych sąsiadów; 13.40 „Na przeprawie“ — opow.; 14.05 Mel. po pierwszym dzwonku; 14.30 Kielecka kronika kulturalna; 14.45 „Błękitna sztafeta“; 15 Z muz. klasycznej; 17.15 Aud. aktualna; 17.25 „Piosenki i melodie estrady“; 17.55 Radiopress; 18.05 „Studenci mówią — studenci słuchają“; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie i refleksje ze świata nauki; 19.15 Z many świata — Posłuchajmy jeszcze raz; 19.31 Magazyn literacki „To i owo“; 22.35 „Kacik jazzowy“; 22.40 Teatr PR — „Ile ważnych książek?“; 23.35 Utwory fortepianowe; 0.03 Aud. „Polonia“.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrorośliny W. Glińskiego; 8.05 Pojedynczy lata z jesienią w piosence; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Pierścień z krwawym kamieniem“ — odc. 25 pow.; 9.10 Tylko na 3/4; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Przeboje niebieskiego mundurka; 10 Georges Bizet — „Gry dziecięce“ — suita ork. op. 22; 10.15 N+T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszędzie dla pań; 11.45 „Pamiętnik pani Hanki“ — odc. 9 pow.; 12.25 Muz. uniwersalna; 13 Na katowickiej antenie; 15 Gawełdy o bliskich i znajomych A. Młodnickiego; 15.10 Lionel Long — piosenkarz australijski; 15.35 „Szlachetne zdrowie“; 15.50 Giełda instrumentów rozrywkowych; 16.15 „17 równoleżnik obiegów światła“; 16.30 Mel. mojego miasta; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Pierścień z krwawym kamieniem“ — odc. 27 pow.; 17.45 Aktualności polskiej piosenki; 18 Krasnoludki sa na świecie; 18.35 M61 magnetofon; 19 Książka tygodnia — „Opowieść Człuchan-łan najwspanialszej z wieśnierek“; 19.15 Powracająca melodika „Green sleeves“; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.25 W kraju sardani i corvidy — rep.; 20.40 Gdzie jest przebiegi; 21.05 John Cash w San Quentin; 21.20 Starty i falstarty — zwierzenia kieroownika — rep.; 21.40 Instrumentalne nagrania George'a Harrisona; 21.50 J. S. Bach: Pasja wg św. Mateusza; 22.08 Śpiewa Ewa Demarczyk; 22.15 Piosenka w wyd. dżw. — „Kolumbowie rocznik 20“; 22.45 Muzykoterapia; 23 Głos poety — J. Przybysz; 23.05 Collegium musicum; 23.50 Na dobranoc śpiewa Elvis Presley.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18, 20, 22.

NA PRZYJĘCIE DZIECI

WRZESNIA. Najlepiej przebiegały w pow. wrzesińskim bieżące remonty szkół. Kapitałny remont przeprowadzono w 15 obiektach. Z wyjątkiem przedszkola „Słoneczko“ we Wrześni, które remontuje spółdzielnia z Gniezna, wszystkie obiekty są już gotowe lub na ukończeniu. W kilku pozostałych leżących na wrześniach roboty elewacyjne i ogrodzeniowe. (kst)

ZASMIĘCONA ULICA

WRZESNIA. Na ul. Kościuski brak koszy do odpadków, toteż chodniki i boczne pasy trawników są stale zaśmiecone. A przecież przy tej ulicy mieści się Powiatowy Dom Kultury i Szkoła Podstawowa im. Strajku Dzieci Wrzesińskich. Bwalew imprez i przedstawień teatralnych, nie mając koszy pod ręką, rzucania niepotrzebne już bilety na chodnik czy trawnik. Podobnie czynią dzieci z papierkami no cukierkach i łzakach lub po drugim śniadaniu. (kst)

ZAGRANICZNI GOŚCIE W PZGS

OBORNIKI, PZGS w Obornikach — jako jeden z przedsiadowców w województwie poznańskim — podejmował ostatnio 10-osobową grupę studentów Wyższej Szkoły Ekonomicznej z Lipska (NRD). Zapoznali się oni z organizacją, strukturą i funkcjonowaniem wieskiego handlu oraz gastronomii na terenie powiatu. Szczególnie zainteresowała ich działalność rozbudowanej i okazałej bazy PZGS, w której zwiędzieli magazyny i wzorcowie handlowe. (bop)

WAPNUJEMY GLEBY

OBORNIKI, Powiatowa Stacja Za biegów Ochrony Roślin do końca lipca wysiała na pola 1143 tony wapna. Najlepsze zaś spośród MBM-ów wyniki w tym zakresie notuje na swym koncie baza w Ry czywole, która w tym samym czasie rozsiała 1028 ton. Druga w powiecie — MBM Skrzetus wysiała wapna prawie o połowę mniej, bo tylko 521 ton. (bop)

BRAK PROJEKTANTÓW

LESZNO. Z roku na rok wrzasta liczba zamówień w Terenowym Zespole Usług Projektowych przy Wydziale Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium PRN. Nie może on jednak sprostać zadaniom z powodu ograniczonej liczby projektantów z uprawnieniami. Pośród 66 członków, których Zespół zatrudnia, tylko 22 ma uprawnienia. Pozostali — to asystenci projektantów. Pracownicy TZUP w czynnie społecznym wy konali m. in. projekt łazienek miejskich w Rydzynie, typowych par-

SPOŁECZNYM CZYNEM

SZAMOTULY. Od wielu już lat pracownicy Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ w Szamotulach podejmują zobowiązania na rzecz swojego zakładu pracy i ośrodków wypoczynkowych. W Chojnie oraz Pobierowie. Przeprowadzono już około 1000 godzin przy pracach remontowych, porządkowych i konserwacji domków wypoczynkowych. (mr)

NAJLEPSI DOSTAWCY MLEKA

OBORNIKI. Sprawnie przebiega dostawy mleka do oddziałów Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Obornikach przede wszystkim dzięki dobrej organizacji pracy i szybkiej obsłudze dostawców. W pierwszym półroczu przodującymi dostawcami wśród rolników indywidualnych byli: Wacław Nowicki z Chrostowa, Tadeusz Teclaw z Obornik, Antoni Niemiec z Kiszewa, Leon Wojtusik z Goście jawa i Zygmunt Kulmiski z Uści kowa. W sektorze spółdzielczym najlepsze rezultaty zanotowały na swoim koncie RSP: Golaszyn i Kowanowo. Z PGR-ów natomiast rywalizację o prym wygrało Objezierze przed Uchorowem. (bop)

WYSTAWA PLAKATÓW

LESZNO. Z okazji VI Kongresu Techników Polskich zorganizowano w sali Muzeum w Lesznie ciekawą wystawę plakatu przemysłu spożywczego. Będzie ona czynna 5 września br. (r)

BAR SZYBKIEJ OBSŁUGI

BOJANOWO. Gminna Spółdzielnia ma zamiar budować bar szybkiej obsługi przy trasie Wrocław — Poznań, koło skweru przy ulicy Drzymały. Będzie on szczególnie przydatny dla przejeżdżających często tą trasą wycieczek. Projekt budowy pozytywnie zaopiniowały odpowiednie komisje rady narodowej i Wydziału BUA w Rawiczu. (wt)

Umowę spisano 22 lutego 1969 r. Generalny wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 — zobowiązał się pobydować w terminie do 31 lipca 1971 r. cztery nowe obiekty dla Kościańskich Zakładów Budowy i Remontów Urządzeń Chemicznych. Przedsięwzięcie to było (i jest nadal) w Kościańskim jedną z największych inwestycji przełomu dwóch pięćdziesiątek. W myśl umowy najpóźniej w lipcu br. na przemysłowym osiedlu Kurzagóra pod Kościanem stanąć miały dwie nowe hale produkcyjne z zakładką, magazyn materiałów technicznych i budynek administracyjny, o łącznej wartości prawie 50 mln zł.

W oznaczonym terminie okazało się, że nie zakończono prac instalacyjnych w hali nr 2 i budowy obiektu administracyjnego. Odebrano zatem — i to z zastrzeżeniami — halę nr 1, budynek magazynowy oraz np. drogi, kanalizację itp. W obecnym stanie rzeczy podjęcie produkcji w odebranych obiektach jest niemożliwe.

Od narady do narady

Budowie nowych obiektów fabrycznych kościańskiej „Aparatury“ nieodłącznie towarzyszyły narady inwestycyjne i ... interwencje. O przyspieszenie terminu realizacji robót i skrócenie cyklu inwestycyjnego skrzętnie, lecz bezskutecznie, zabiegał inwestor. Równie bezskutecznie zabiegali o to przed stawiciele różnych instytucji i organizacji — Ministerstwa

Przemysłu Chemicznego w Warszawie, Zjednoczenia Budowy i Remontów Urządzeń Chemicznych w Gliwicach, Komitetu Wojewódzkiego partii w Poznaniu i Komitetu Powiatowego w Kościanie. W sumie od marca 1970 r. do sierpnia br. odbyło 17 protokołowanych narad.

Jedną z długotrwałych — nie w efekcie nie dających — narad inwestycyjnych odbyła się w Kościanie 14 lipca br. Po raz nie wiadomo który pod adresem wykonawców kościańskiej inwestycji padły ostre, lecz uzasadnione zarzuty. Ustalono — jako ostateczny — termin zakończenia inwestycji na 31 sierpnia br.

Ostatnia z narad odbyła się 25 sierpnia br. Okazało się, że obietnice generalnego wykonawcy są jak czeke bez pokrycia. Inż. Wyłęgała z poznańskiej „dwójki“ przyrzekał solennie tym razem, że najpóźniej 30 września br. będzie można podjąć produkcję w nowych obiektach „Aparatury“.

Zamierzane efekty produkcyjne uzyskane z nowego obiektu „Aparatury“ wkałkulowane zostały w plan techniczno-ekonomiczny roku 1971. Istnieje zatem uzasadniona obawa, że przeciągnięcie inwestycji spowoduje niewykonanie przez zakład zadań rocznego planu.

Jak ogrzewać?

Na niedotrzymaniu terminów wcale nie kończą się inwestycyjne kłopoty kościańskiej „Aparatury“. Ostatnio bowiem, ni stąd ni zowąd, wyłonił się problem ogrzania hal produkcyjnych, magazynu i budynku administracyjnego.

W 1965 r. opracowywano wspólny projekt rozbudowy kościańskich Zakładów Budowy i Remontów Urządzeń Chemicznych. Zjednoczenie, mieszczące się podówczas jeszcze w Warszawie, miało w planie budowę dwóch nowych obiektów na terenie Kościana — „Aparatury“ i Wytwórni Gazów Technicznych. Zdecydowano postawić centralną kotłownię dla obu zakładów. Ujęto ją w planie inwestycyjnym Wytwórni Gazów Technicznych, zaplanowano tak, by ciepła starczyło dla wszystkich obiektów, a „Aparatura“ przekazała do wspólnej puli limit inwestycyjny w kwocie 8 mln zł. I rzeczywiście wraz z zakończeniem budowy Wytwórni Gazów Technicznych w Kościanie powstała nowa, centralna kotłownia.

Tymczasem przed kilkunastu dniami — 16 sierpnia br. dyrekcja „Aparatury“ otrzymała pismo wręcz szokujące. Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe „Gazy Techniczne“ w Gliwicach (jednostka nadrzędna kościańskiej Wytwórni) zawiadomiło w nim, że:

„(...) Według informacji uzyskanej z Rejonowego Urzędu Dozoru Technicznego w Poznaniu, czynione są starania i przygotowania do wydania przepisu, dopuszczającego wszystkie kotły typu WCO do pracy jedynie przy ciśnieniu 2 atm., zamiast znamionowego 5 atm., w tym kotłów już pracujących. Przeprowadzone przez do-

zór techniczny badania wykazały, że ścianki piromienu tych kotłów nie były w ogóle obliczane, a efekty towarzyszące awariom są bardzo niebezpieczne. Kotły wylatują w powietrze (...) Z tych powodów kotły typu WCO zostały zakwalifikowane do szczególnie eksplozywnych w warunkach awaryjnych (...)“.

A zatem kotłownia przewidziana w dokumentacji dla dwóch zakładów nie będzie w stanie — przy ograniczeniu ciśnienia do 2 atm. zapewnić dostaw ciepła żadnemu z nich. Jak ogrzać hale i budynki? Jest to problem, który bez wątpienia musi być rozwiązany, zanim opieszali wykonawcy opuszczą teren budowy.

Na marginesie zaś tego problemu; zadajemy pytanie: jak mogło dojść do tak brzemiennej w skutki gąfy konstrukcyjnej?

Produkcja, której zabraknie

Kłopoty inwestycyjne kościańskiej „Aparatury“ przybierają już poważne rozmiary. W naszym dobrze pojętym wspólnym interesie, w interesie całej gospodarki narodowej — leży jak najszybsze uruchamianie wszelkich nowych obiektów, przez skracanie cyklu inwestycyjnego. Każdy dzień, tydzień czy miesiąc opóźnienia oznacza bowiem duże straty narodowego majątku. W przypadku inwestycji „Aparatury“ w Kościanie, jest to kwota 10 mln zł. Tak bowiem szacuje się miesięczną zdolność produkcyjną obiektów, które do dziś zieją martwą pustką.

JERZY ZIELONKA

Z Leszna

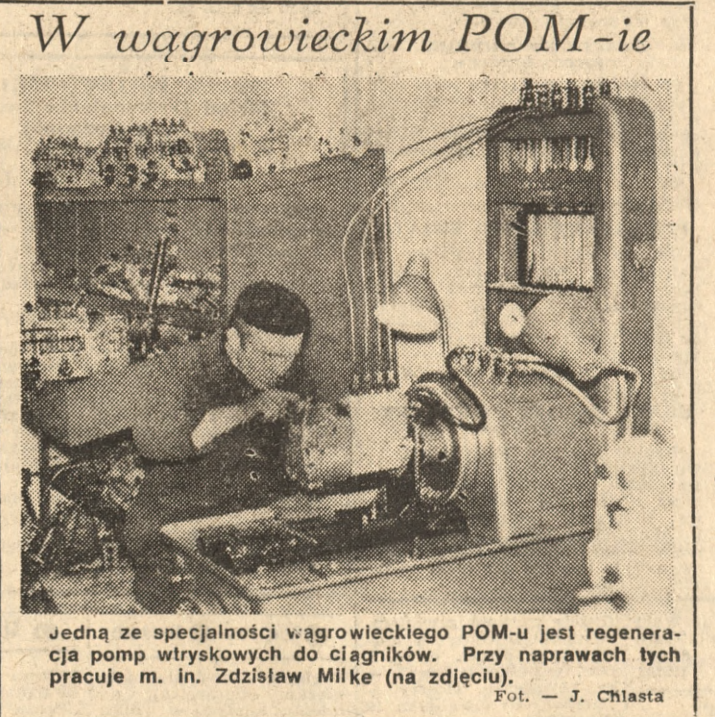
Pożegnanie obozowego lata

Przez kilka tygodni młodzież zagraniczna (z krajów Afryki i Azji), ucząca się w poznańskich szkołach technicznych i średnich przebywała w Lesznie na obozie wypoczynkowym. Na zakończenie obozu w internacie Technikum Ekonomicznego odbył się wieczorek pożegnalny.

Wśród gości było wielu utalentowanych sportowców w różnych dyscyplinach sportu. W nagrodę za dobre wyniki i postawę w rozegranych turniejach i spotkaniach najlepsi wyróżnieni zostali upominkami.

Podczas spotkania głos zabrali również młodzi Afgańscy, Algierczycy i Zambijczycy. Mówili oni interesująco o swojej ojczyźnie, jej historii, panujących stosunkach, folklorze i osiągnięciach gospodarczych. (r)

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!



Jedną ze specjalności wągrowskiego POM-u jest regeneracja pomp wtryskowych do ciągników. Przy naprawach tych pracuje m. in. Zdzisław Milke (na zdjęciu).
Fot. — J. Chłasta

Smutna statystyka sierpnia

Prawie 11 milionów złotych poszło z dymem

Niedawne ochłodzenie zahamowało trochę wielką falę pożarów, niemniej jej nie zlikwidowało. Nie tylko bowiem upały i susze sprzyjały powstawaniu ognia, ale przede wszystkim ludzka beczność i nieostrożność.

Ubiegłej doby zanotowano w woj. poznańskim 3 pożary, w wyniku czego spłonął 1 budynek i 3 stogi.

W tegorocznym sierpniu pod względem liczby pożarów i strat pożarowych padły w naszym województwie smutne rekordy. Interweniowano w 321 przypadkach, a straty poniesione wyniosły prawie 11 milionów złotych. Spaleniu całkowitemu lub częściowemu uległo 279 budynków (w tym 38 mieszkalnych) oraz 139 stogów.

Faktem jest, że ubiegły mie-

Wiejskie kluby o nowych formach pracy

W dążeniu do unowocześnienia pracy kulturalno-oświatowej w klubach wiejskich powiatowe domy kultury w Gostyniu i Kościanie wspólnie z Wydziałem Oświaty i Kultury Prezydium PRN, PZGS w tychże miastach oraz z Przedsiębiorstwami Upowszechniania Książki i Prasy „Ruch“ w Lesznie, Gostyniu i Kościanie, organizują w dniach 6—8 września w ośrodku wypoczynkowym w Dolsku koło Sremskiej konferencję dla najaktywniejszych członków rad społecznych.

Kluby niejako przeciwstawiając się anachronicznym, schematycznym treściom i formom pracy, starają się je uatrakcyjnić, aby rozbudzić trwałe zainteresowania dla spraw kultury i ułatwiać aktywne uczestniczenie w życiu kulturalnym.

Na konferencji omawiane będą takie sprawy, jak: zadania rady klubu i jej tryb pracy, kierunki i zadania w dziedzinie upowszechniania kultury w nowym roku kulturalno-oświatowym, organizacja imprez klubowych.

Pośród zajęć wybrane zostały do popularyzacji niektóre formy, które przynoszący rozrywkę, odprężenie i wypoczynek mogą się jednocześnie przyczyniać do rozwijania i kształtowania współżycia kulturalnego między ludźmi.

Dla uczestników konferencji kabaret młodzieżowy „Charakter“ z klubu „Rolnika“ w Kunowie wystawi montaż poetycki, po czym amatorski klub filmowy z PDK w Kościanie da projekcję filmów amatorskich. (sls)

CZWARTEK — PROGRAM 1:

9.55—11 — VI Kongres Techników Polskich. Sprawozdanie z otwarcia Kongresu; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — Tele-